

Wychodzi 2 razy dziennie.

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcz. 1 zł, z 2-krotną dost. do domu 1.30

na prowincyi:

rocznie 18 zł. 20 ct. z 2-krotną wysyłką 16 zł.

kwartalnie 8 zł. 80 ct.

miesięcznie 10 — 1.95

W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.

W innych krajach: 2 —

Bezpłatnych doniesień redakcyi nie uwzględnia.

# Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz pierwszy albo jego równoważny 10 ct.  
nadstawia wiersz garnkowy 40 ct., ma-  
ogłoszenia są wyrażone 3 ct., najmniej 50.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi

wydania rannego 2 ct. 8 ct.

wieczornego 3 — 4 —

oba wydania razem 4 — 5 —

Rękopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 12

TELEFON 541.

Kantor „Słowa Polskiego“ w Paszku Hausma

Wydawca: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

## Z literatury politycznej.

Z kół żydowskich — silny, gorący, ale też i rozumnie motywowany protest przeciw syonizmowi — jest objawem, na który choć pokrótce warto zwrócić uwagę.

Takim protestem jest broszura dra Henryka Nusbauma p. t. „Głos antysyonisty do polskiej inteligencji żydowskiej zwrócony“ (Kraków — 1899, str. 26 — 80).

Rozpowszechnienie syonizmu u nas przypisuje autor okoliczności, że znaczna ilość młodzieży, garnącej się do nauki, pochodzi ze sfer zupełnie jeszcze nieupolitycznionych. Z domu nie wyniosła ani szerszych ideałów, ani poczucia patriotycznego. W zetknięciu z młodzieżą chrześcijańską spotyka się z nieznanymi sobie dotąd, a u tamtych gorąco pielęgnowanymi pojęciami miłości ojczyzny i ideałów narodowych. Nie wyniosłszy z domu tych pojęć, czuje się zawstydzoną i upokorzoną — a uważana przez kolegów chrześcijan za obcą, usiłuje sobie stworzyć również jakąś dźwignię moralną. Wyniosłszy zaś z domowego wychowania to tylko, że są żydami, garną się młodzi żydzi gorączkowo pod sztandar syonizmu, który w ich mniemaniu stwarza i dla nich ideał narodowy. „Oby zgoła poczuć narodowemu polskiemu, spragnieni podniosłego narodowego poczucia, stwarzają sobie sztuczny ideał narodowy żydowski“.

To tłumaczenie silnego w naszym kraju rozpowszechnienia syonizmu, nie wydaje nam się jednak ścisłym. Dość przypomnieć, że poza Galicyą syonizm powstał i szerzy się tam, gdzie panują, zgoła inne stosunki, gdzie żydzi o wiele więcej, niż u nas, są zjednoczeni z narodem, wśród którego żyją, a zarażeni cywilizacyjnie nie stoją bynajmniej niżej od tego narodu. Tam przeto nie ma tych stosunków, którym dr. Nusbaum przypisuje szerzenie się u nas syonizmu, a mimo to on tam powstał i szerzy się wcale silnie.

Autor — jak wspomnieliśmy — silnie przeciw syonizmowi protestuje. A wychodzi w tem z żydowskiego stanowiska. Czuje się żydem — i jako żyd uznaje syonizm za niewykonalny i szkodliwy. Przypomina straszliwe prześladowanie żydów w Hiszpanii, Francji, Anglii i w Niemczech — wszędzie z wyjątkiem Polski. Te prześladowania religijne ustały, to też w XIX. wieku ustala potrzeba ponoszenia wielkich męczeństw za wiarę żydowską. „Dzięki powszechnemu prądowi cywilizacji, my żydzi możemy swobodnie wyznawać wiarę naszą — zasługą naszą, specjalną jest to, żeśmy wytrwali, ale zasługą kultury ogólnoludzkiej, żeśmy swobody tej doczekali. I widzimy, jak sprawy ogólnoludzkie najszerzej szły, bo ich rozwój daje prawo i opiekę narodom, korporacyom i jednostkom. Pracować dla tych ogólnoludzkich interesów, to zadanie najszerzej rozciągnięte narodów i jednostek“.

Ale „miłość całej ludzkości rozumna, nie może

pochłaniać patriotyzmu trzeźwego, bo ludzkość składa się z narodów. Praca nad rozwojem i pomyślnością ojczyzny jest pracą terytoryalną dla rozwoju i pomyślności człowieczeństwa“... „Mieszkańcy stali danych dziedzin ziemi, na dziedzinach tych zrodzeni, mają święty obowiązek obracania wszystkich sił swoich ku rozwojowi i udoskonaleniu wszystkich tych wyżej wymienionych czynników i wyrazów kultury. Innymi słowy: mieszkańcy danego kraju, który ich zrodził, który ich żywi i przodków ich popioły kryje — winni z duszy całej ten kraj miłować, o rozwój jego interesów duchowych i materialnych dbać, poświęcić dla jego dobra i pomyślności wszystkie siły swoje, słowem powinni i mają obowiązek być gorącymi patriotami, przywiązaniemi do dzieł swojej ojczyzny“.

Naród bez terytorium nie może istnieć. Żydzi, bez terytorium, bez specjalnej formy politycznego bytu, bez żywego języka — narodem nie są. Myśl odbudowania Syonu, w imię ideałów narodowych nie wytrzymuje zatem krytyki tak samo, jak jej nie wytrzymuje ze stanowiska religijnego. „Żydom obecnie rozproszonym po wszystkich niemal dziedzinach, które zamieszkuje ludzkość cała — jedna tylko przystoi solidarność: oto wnosić w terytorja te zadatki najszlachetniejszych uczuć, najbardziej ludzkich zasad, najczenniejszych popędów“. Gdyby wszyscy żydzi — gdyby większość ich tak to czuła i tak rozumiała, jak szanowny autor broszury, o której mowa!

„Francuzami i nieczem innem są żydzi francuscy, Anglikami angielscy, Niemcami niemieccy, Polakami żydzi polscy. Te rzeczywiście ojczyzny nasze kochać winniśmy całą duszą naszą, dla ich rozwoju i pomyślności pracować, ich ocalić, mieć na myśli od rana do wieczora“. Nie zrażać się tem, jeżeli większość chrześcijan za równych współbraci uznać nas nie chce... my kochajmy ich więcej, niż oni nas kochają.

„Starajmy się być najlepszymi synami naszej ojczyzny realnej, znośmy z rezygnacją niechęć i nieufność... Kochajmy, choć nas nie kochają, dajmy pracę naszą braciom naszym, choć jej na razie nie uznają, nieśmy chętnie ofiary na ołtarzu wspólnej ojczyzny, nie myślimy li o sobie; a to wszystko wytrwale — a dzieci nasze, lub dzieci naszych dzieci cieszyć się będą owocami naszych poświęceń“.

„...Jestem Polakiem i kocham z głębi serca rodzinny kraj mój i gotów jestem dla dobra jego wszystkie moje poświęcić siły, kocham wszystkie kraje tego dzieci, kocham mój piękny język ojczysty i podniosłych ojczyzny mej wieszczów, dumny jestem ze wszystkiego, co w niej piękne i szlachetne i pragnę z całych sił moich przyczynić się do naprawy tego, co jest ujemne i szkodliwe“.

„Jestem żydem i dumny jestem tradycją przodków moich, kiedy dzieje ich jeszcze odrębnem, własnym ich płynęły wspaniałem krytem, poczytuję to sobie za szczególne szlachectwo krwi i ducha. A jako

Polak z pochodzenia Litwin, nie wyrzekając się pięknych tradycji zamierzających dzieł swoich przodków, które niegdyś również samodzielnie płynęły korytem, kocha Litwy przeszłą wielkość, ceni pamięć Ryngoldów, Mendogów i Litaworów a nie mniej być może i jest wzorowym patriotą polskim — tak i żyd, przywiązany, do tradycji, odległej przeszłości odrębnej a wielkiej, może i powinien być wzorowym patriotą polskim. Jestem żydem, więc dzieje narodu, z którego pochodzę, to święte dla mnie wspomnienie zamierzającej przeszłości, ale w teraźniejszości rzeczywistej wspomnienie to jest tylko pięknym dźwiękiem czysto idealnej natury, który mi nie tylko że nie przeszkadza, ale pomaga raczej do szczerej i rozumnej miłości rzeczywistego mojego kraju rodzinnego, kraju — z którym wiąże mnie nie tylko doba mojego przelotnego istnienia, ale wielowiekowy okres przebywania tu moich ojców, dziadów i pradziadów, których popioły z ziemią tą oddawna się już na wskroś pomieszały“.

„Interesy kraju mojego rodzinnego, odnoszące się zarówno do teraźniejszości, jak i przyszłości, leżą mi przedewszystkiem na sercu, a stosunki moich współwyznawców tak się ułożyły, że troska o losy pomyślne kraju ojczystego, zlewa się najdokładniej z troską o losy pomyślne licznego zastępu nie-szczęśliwych i ciemnych moich wyznawców“.

Odrzucając specjalny patriotyzm żydowski i narodowość żydowską — a więc samą treść zasadniczą syonizmu — autor oświadcza się jednak za przesiedlaniem masowem ludności wyznania żydowskiego, która w niektórych krajach — a przedewszystkiem u nas — w zbyt wielkiem pozostaje skupieniu. Ale to tylko z ekonomicznych i społecznych pobudek. „Rozbudzenie ducha separatyzmu narodowego wobec zwłazszoza bardzo powoli, w najlepszym razie, mogącej się spełnić kolonizacji na wielką skalę — jest olbrzymią krzywdą, wyrządzoną żydom i społeczeństwu, wśród którego mieszkają“.

Broszura, którą streściliśmy, godna jest największego rozpowszechnienia. Oby trafiła do przekonania żydów!

## Miejskie biuro pracy.

Jak dobrze pójdzie, t. zn. jeśli jaka niespodziewana *vis maior* nie wypłata złośliwego figla, — czego zresztą nie przypuszczamy — to miasto Lwów niebawem już otrzyma instytucję, pod względem społecznym ze wszech miar pożądaną, taką, która może i powinna szerszym warstwom ludności oddać rzetelne i doniosłe usługi.

W wykonaniu powziętej na wiosnę zeszłego roku przez Radę miejską uchwały, prezydent miasta powołał, jak wiadomo, ankietę z grona obywateli, która zając się miała ułożeniem szczegółowego zarysu organizacji projektowanego, miejskiego biura pracy. W tych dniach właśnie ankietę czynności swe ukończyła, przyjmując — z drobnymi poprawkami —

stali pomiędzy nimi równie strapieni i jakby zawstydzeni postępkami rządu narodu, do którego, pomimo internacjonalizmu, porządkiem rzeczy — należeli.

I wreszcie ubrany w czamarkę Farbach, zaczął krzyczeć, podnosząc pięście do góry:

— Oh! lâche nation!... lâche! lâche!... \*) ces Français...

Groźnie nawet zwracał się teraz do Roberta, który przez chwilę ze zdziwieniem na niego patrzył.

— Nation? — zapytał — a cóż ma cała nacya do postępowania rządu...

— Każdy naród ma rząd, na jaki zasłużył — odparł Farbach.

Robotnik skrzywił się z pogardą.

— Paradoks! — odparł — czyż w takim razie wy Polacy zasługujecie na rząd, który was gnębi?

Lech Farbach był tak zirytowany, że posunął się aż do bohaterstwa.

— Kto wie... — wyrzekł, lecz półgłosem.

Robert machnął ręką.

— I to paradoks... Pan daleko nie zajędzie, wojując takimi zdaniem. Biedny zmarły nigdy takich głupstw nie gadał.

Urwał — poglądził trzymaną w ręku czapkę i dodał z pewnym wysiłkiem:

— A to, co pan o nacyi francuskiej powiedział — niby, że jest podła cała — to pan nie

\*) Och! podły naród ci Francuzi!

Wszelkie prawa zastrzeżone.

77

## ZASZUMI LAS.

Powieść współczesna w trzech częściach

przez

JÓZEFA MASKOFFA.

— Kto?

— Ale... policya... nasza... Niby to ze względu na formalności sądowe.

— O!...

Zapanowało grobowe milczenie.

Wszyscy zbliżyli się do środka pokoju i otoczyli Roberta. Tymczasem Jules co chwila zaglądał na kurytarz, czy kto nie podsłuchuje podo drzwiami.

— Kiedy oni to zrobili? — spytał Barumzwajg.

— Przed chwilą — odparł Robert — przyszli cichutko, jak koty, zawołali mamę i zakazali jej dawać wam znać o ich zejściu. Mama znów zakazała nam ostrzedz panów i panie... Nie trzeba się jej dziwić... boi się policyi... kobieta stara... ot... zwyczajnie...

— Czy wchodzili do środka?

— Mazia mówi, że nie... ale...

Robert zniżył jeszcze głos i dokończył prawie szeptem:

— Ale... ja jestem pewien, że oni dziś albo jutro w sekrecie powrócą. Jeśli tam jest coś... o co może rządowi rosyjskiemu chodzi... to oni to zabiorą, pddadzą ambasadowi... a potem takie same pieczęcie

przyłożą i kto im co dowiedzie? Gdy spadkobiercy tego pana się zgłoszą, to zastaną pieczęcie nie tknięte... a papiery — czy tam listy — czy co znikną!...

Było to bardzo logiczne i zupełnie w rodzaju postępowania republikańskiego rządu.

— Takie jest moje zdanie... może ja się mylę... — kończył Robert — wołałem panów i panie ostrzedz. Ja tam... kpię sobie z aliansów i wiem, że to wszystko są wymysły rządu, aby dalej ogłupiać naród...

Teraz — po chwilowem osłupieniu — nastąpił nerwowy wybuch w gromadce Polaków.

— Co teraz będzie! co teraz będzie! — powtarzali, bezradnie łamiąc ręce.

— Tam są wszystkie listy, adresy! — wołał Barumzwajg. — Jesteśmy zupełnie odkryci, skompromitowani...

— Och! my to mniejsza — zawołała Mazia — ale ci wszyscy w kraju, — wezmą ich — ześlą... och!...

I potem febrycznie dodała:

— Należy ich ostrzedz... ktoś z nas musi dziś jeszcze jechać.

— Tak! tak!...

— Ale może być zapóźno. Oni dziś mogą papiery wyjąć, oddać i depeszami przytrzymać wskazane osoby...

— Co począć! co począć!

Bezradnie powtarzali słowa, wymieniali zdania, nie wiedząc prawie, co mówią, nie ukrywając się już wcale przed tymi dwoma Francuzami, którzy



projekt statutu i regulaminu powstać mającego biura, opracowany przez statystyka miejskiego dr. Ostaszewskiego-Barańskiego, w porozumieniu z subkomitetem, umyślnie w tym celu wybranym.

Podając dziś główne postanowienia tych obu projektów, wypada przedewszystkiem z szczerem stwierdzić zadowoleniem, że przebiega z nich duch prawdziwego postępu, idea społecznej sprawiedliwości, chęć zgodnego służenia publicznemu dobru. Należy to zaznaczyć tem bardziej, że w ankiecie zasiadali ludzie najrozmaitszej barwy, przedstawiciele stronnictw, które pod względem politycznym zawzięcie się nieraz zwalczają. Widzimy w tem dowód ponowny, a niezbity, że i nam nie tak trudno wzniesić się do poziomu kulturalnego społeczeństw dojrzałych, które dawno już uznały, że tam, gdzie chodzi o stwarzanie dzieł wartości społecznej, dość jest miejsca dla wszystkich ludzi dobrej woli, i byle tylko ta dobra wola była dźwignią działania, wszelkie różnice polityczne usuwają się na plan dalszy i żadną miarą nie mogą przeszkodzić skutecznej robocie, której celem dobro ogółu...

Miejskie biuro pracy — czytamy na wstępie statutu — ma za zadanie pośredniczyć w dostarczaniu sił pracujących, względnie w wyszukiwaniu pracy i służby pomiędzy pracodawcami a robotnikami i robotnicami, tudzież służbą domową.

Z usług biura korzystać mogą zarówno osoby, mieszkające we Lwowie, jak i zamiejscowi.

Właściwa organizacja biura tak się przedstawia: Ponieważ ma to być instytucja miejska, przeto, rzecz naturalna, stać będzie pod nadzorem magistratu. Kierownictwo zaś biura sprawować ma komisya, złożona z 12 członków i 6 zastępców, wybieranych — na przeciąg trzech lat — w połowie z grona pracodawców (mianowicie przez Izbę handlową i przemysłową, tudzież Izbę rzemieślniczą), a w połowie z grona robotników (mianowicie przez delegatów Kasy chorych miasta Lwowa, tudzież przez istniejące we Lwowie wydziały zgrupowań towarzyszy).

Z chwilą zaprowadzenia we Lwowie sądów przemysłowych, wybierać będą członków komisji po połowie ławnicy sądu, powołani z kuryi pracodawców i z kuryi robotników. Równość prawa wyborczego zatem obu stronom bezwzględnie zagwarantowana.

Przedmiotem ożywionej rozprawy w ankiecie był ustęp statutu, dotyczący sposobu mianowania przewodniczącego komisji, względnie jego zastępcy, co do których obu zgodzono się powszechnie, że powinni stać niejako ponad stronnictwami i osobą swą dawać do pewnego stopnia rękojmię zupełnej bezpartycyjalności. Ostatecznie oświadczone się — na wniosek prof. Pilata — za tem, aby przewodniczącego mianował prezydent miasta po wysłuchaniu zdania komisji. Przyjęto również — zgodnie z poprawką dra Adama i w myśl analogii z sądami przemysłowymi — zasadę, że przewodniczącą komisji i jego zastępcę nie mogą należeć ani do kategorii przedsiębiorców przemysłowych, ani do kategorii robotników.

Prezydent miasta ma prawo brać udział osobiście lub przez delegata swego w każdym posiedzeniu komisji, przysługując mu także moc zawieszania jej uchwał. Prezydent miasta mianuje również — po wysłuchaniu zdania komisji — urzędników biura.

Dla załatwiania spraw bieżących, komisya, której posiedzenia plenarne odbywają się z reguły raz w miesiącu, wybiera wydział wykonawczy, złożony z trzech członków.

złoty z przewodniczącego i po dwóch członków z grona pracodawców i robotników.

Czynność członków komisji ma być bezpłatna, przewidziano tylko wynagrodzenie po 2 korony za udział w posiedzeniach nadzwyczajnych, zwołanych w czasie roboczym.

Po dłuższej dyskusji przyjęto następnie jako zasadę bezpłatności usług biura dla każdego, kto się w niem zgłosi, więc zarówno dla pracodawców, jak robotników, zarówno dla miejscowych, jak i zamiejscowych.

Koszta urządzenia i utrzymania biura (dostarczanie lokalu, opłacanie urzędników i t. p.) ponosić ma miasto. Kontrolę wydatków sprawuje magistrat, który też zatwierdza preliminarz budżetu biura w ramach przez Radę miejską uchwalonych. Rada miejska wydaje również, na wniosek komisji, regulamin czynności biura.

Nakoniec zawiera statut także t. zw. klauzulę strejkową, postanawiając, że w wypadkach zmów robotniczych, tudzież wykluczenia robotników w pewnym zawodzie lub przedsiębiorstwie, biuro — na czas trwania strejku — zawiesza czynności swe odnośnie do tego zawodu lub przedsiębiorstwa. Jestto niewątpliwie ustępstwo na rzecz party robotniczej, ustępstwo, które w ankiecie przy uchwalaniu statutu żadnego nie wywołało protestu.

Regulamin biura zawiera szereg przepisów, odnoszących się do czynności samego pośrednictwa pracy. Pomijamy je, jako mniej zasadnicze.

Tak się przedstawia w głównych zarysach organizacja projektowana. O losach jej dalszych zdecydować ostatecznie Rada miejska. Znadto głębokie mamy przekonanie o zawsze dobrej woli i poczuciu obywatelskiem Reprezentacyi naszego miasta, abyśmy na chwilę wątpić mieli o tem, że sprawę tak sympatyczną i doniosłą załatwi rychło i po myśli ankiety, która materiał potrzebny przygotowała.

## Dlaczego Bismark dostał dymisyę?

Bardzo ciekawe informacje o właściwym powodzie dymisji Bismarka, zamieszcza *Grazer Montags-Zeitung*. Zapewnia, że informacje te otrzymała od wybitnej osoby w Niemczech, żyjącej w zażyłych stosunkach z dworskimi sferami w Berlinie. W liście, jakoby do jednego z mieszkańców Gracu pisanym, pisze ów dobrze poinformowany:

„Na błędnej drodze jest każdy, kto by chciał z ogłoszonych niedawno pamiętników Bismarka dowiedzieć się o prawdziwych przyczynach, które skłoniły Wilhelma II. do usunięcia człowieka, którego w Niemczech czczono jak bóstwa i który czuł swoją potęgę. Powody, które zmusiły cesarza do tego kroku, były bardzo poważne i podziwiać zaiste trzeba heroizm cesarza Wilhelma II., iż wobec tych napadów i zarzutów, miotanych przeciw niemu, potrafił przez tyle lat zachować milczenie, jakkolwiek jednym słowem mógłby się usprawiedliwić. Ci, którzy prawą cesarzowi Wilhelmowi II. moralę, iż jako człowiek młody, jakkolwiek na tronie siedzący, powinien być przeciw ze względu na wiekopomne zasługi starego kanclerza panować nad sobą i hamować swe despotyczne zachcianki, nie wiedzą, jakiego to rodzaju dramat rozegrał się między tymi dwoma ludźmi. Od pierwszej chwili wstąpienia cesarza Wilhelma II. na tron, wrzasa między nimi ukryta walka, w której cesarz okazywał zdumiewającą sztukę panowania nad sobą.

Bismark w ostatnich latach panowania Wilhelma I. i w ciągu trzymiesięcznych rządów chorego Fryderyka III. przyzwyczaił się rządzić absolutnie, wydawał rozkazy i rozporządzenia, nie pytając na-

wet swego monarchy o zdanie. Wilhelm II. nie chciał tego ścierpieć i niejednokrotnie oświadczył Bismarkowi, że nikomu nie pozwoli wdziierać się w jego sferę działania. W kwestyach polityki zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej, próbował Bismark niejednokrotnie nawrócić cesarza do swoich poglądów, ale nadaremnie. Wtedy to powziął Bismark potworną myśl ogłoszenia Wilhelma II. niezdolnym do sprawowania rządów. Zaczął już nawet przygotowywać opinię publiczną w kraju do tego zuchwałego aktu i wtedy to pojawiło się w Niemczech mnóstwo broszur i artykułów dziennikarskich, w których w sposób ostrożny kwestyonowano pełnię władz umysłowych młodego cesarza. Przypadek zrzucił, że Wilhelm II. zawczasu o tem się dowiedział i ze zwykłą energią w ostatniej rzec można godzinie pokrzyżował plany Bismarka i kazał mu podać się do dymisji“.

## Z Niemiec.

Na różne życzenia i objawy holdu, otrzymane z okazji rocznicy urodzin — cesarz niemiecki odpowiedział reskrypsem, wystosowanym do kanclerza rzeszy ks. Hohenzolerna. W tym reskrypcie mówi cesarz z szczególną wdzięcznością o łasce boskiej, która go wspierała przez 40 lat życia. Szczególną łaskę widzi cesarz w spełnieniu najgorętszego swego pragnienia t. j. podróży do Ziemi świętej, gdzie pionierzy niemieckiej kultury i chrześcijańskiej miłości bliźniego czynią zaszczyt niemieckiemu imieniu. Cesarz wspomina o gorących życzeniach wszystkich kół ludności, dochodzących doń w dniu urodzin nawet z krajów, położonych w dalekich częściach świata, w czem zaznacza się świadomość ścisłych węzłów, łączących panującego z narodem. Cesarz, czując się tem wzmoconiony, dążyć będzie i nadal całą siłą do zwiększenia ojczyzny i utrzymania pokoju, jako podstawy rozwoju.

Czy Niemcy przyłączają się szczerze do akcji, rozpoczętej przez cara rosyjskiego w celu rozbrojenia? Na to pytanie odpowiada berlińska *Post*, że ta część programu, która się odnosi do rozszerzenia konwencji genewskiej w celu zapewnienia humanitarnego sposobu wojowania, może z pewnością liczyć na poparcie Niemiec i pisze dalej: Atoli nikt w Niemczech nie tai tego, że na wielkie trudności musi napotkać ten punkt programu, który domaga się od państw, aby ograniczyły i ustaliły efektywny stan sił zbrojnych na lądzie i morzu. Bo zachodzi tu pytanie, czy państwo, któreby się zobowiązało wykonać uchwały konferencji, nie pozbyłoby się przez to części swej niezależności. Dokładne oznaczenie sił zbrojnych natrafia w wielu państwach na wielkie trudności i nie da się we wszystkich państwach jednakowo przeprowadzić. Przy tem należy pamiętać o tem, że przecież nie można będzie żądać od tych państw, które w porównaniu z innymi spóźniły się dotąd z uzupełnieniem sił zbrojnych na morzu, aby się zobowiązały, że sił swoich uzupełniać nie będą.

Takie i tym podobne kwestye i obiekty mu-szą być roztrząsane na konferencyi.

## Rosya a Finlandya.

Jak wiadomo — obecnie radzi Sejm W. Księstwa Finlandzkiego nad zmianą ustawy wojskowej według projektu, narzuconego mu przez rząd rosyjski.

W. Księstwo Finlandzkie jest państwem odrębnym, którego panującym jest car rosyjski. Tę odrębność zapewnia mu traktat pokoju, zawarty po wojnie między Rosją a Szwecją, do której Finlandya dawniej należała. Na mocy tej odrębności ma-

bał się bowiem tej wizyty u prokuratora, czuł że jest za młody, za nikły, za mały, aby reprezentować „partye“.

Chętnie byłby wziął ze sobą Barumzwajga, ale lękał się, że jego godność na tem ucierpi. Przytem prokurator mógł go przyjąć w lekceważący sposób. Wolał więc, że nie będzie miał świadka. Lecz wszystko to napełniało go bezmierną trwogą i niepokojem. Wogóle Leon zaczynał się więcej troszczyć o swój własny sukces, o to, jakie on wywrze wrażenie na prokuratorze, niż o obrót sprawy. W gorączce jednak nie zdawał sobie sprawy z tego obrotu swych dążeń.

Zobaczywszy się z Krękim, wysłuchał sprawozdania Julisia, który w krótkim przeciągu czasu załatwił bardzo dużo i zakrzętnął się seryo koło pogrzebu.

— Pogrzeb będzie jutro o trzeciej ze szpitala. Karawan zaledwie jednokonną, bo i to kosztuje... dużo. Ale za to grób niezły, na Bagueux w ładnej alei na dwanaście lat. Trumna prosta, nawet nie pomalowana.

— Wczoraj — wyrzekł Leon — powstała w partyi myśl kazać pomalować trumnę na czernono...

(C. d. n.)

miał racyi... Rząd może być zgnily, ale — podstawa, my... jesteście zdrowi!

Uderzył się ręką w piersi, aż jęknął.

— My jeszcze o tem pomówimy.

Zwrócił się do brata.

— Chodź Jules — dobranoc całej kompanii!

Wyszli teraz głośniejsze, niż przyszli i zaraz na wschodach odezwał się gniewny głos Roberta. Widać, że ten internacjonalista głęboko odczuł wyrażoną swemu narodowi obelgę.

W pokoiku Mazi — nad wiankiem z cierni i białym orłem na purpurowym tle, pozostała garstka strwożonych i bezradnych Polaków, powtarzająca ciągle z trwogą o cale setki ludzi, mogących jutro dostać się w kraju do cytadeli.

— Co robić? co robić?

I Leon mimowoli czuł, jak wszystkie spojrzenia kierowały się ku niemu i żądały stanowczej rady w chwili tak niepewnej. Czuł te spojrzenia i dusza jego aż drżała od wytężenia, aby znaleźć choć jakikolwiek frazes, mogący uspokoić choćby na kilka godzin strwożone umysły.

Wreszcie zdawało mu się, że znalazł coś, co uratuje jego godność w oczach całej partyi.

— Proszę mnie to zostawić! — wyrzekł z pełną wyższością w głosie — ja pójdę jutro do prokuratora Republiki i pomówię z nim w tej kwestyi. Powiem, co uznaję za stosowne i sądzę, że...

Nie dokończył, bo nie wiedział, jak dokończyć.

Zauważył jednak, że jego słowa zrobiły dobre wrażenie. Ów prokurator Republiki wprowadzony bardzo szczęśliwie, wydał się im wszystkim zbawcą.

I powrócili znów do wykończenia wieńca na trumnę — na pozór uspokojeni.

Jedna tylko Mazia nie ukrywała swej troski. Przerazona usiadła na łóżku i ukrywając twarz w dłonie, siedziała tak nieruchomo, jakby oczekująca ciosu, który miał z ich winy spaść na tyle rodzin w kraju zamieszkałych i zapelnąć znów cele cytadeli świeżymi ofiarami, z których nie jedna już mogła żywa na świat nie powrócić.

II. Robert i Jules bronią honoru Republiki. — Pogrzeb Grzegorzewskiego. — Ludwik Stroński.

Leon nie poszedł nazajutrz do prokuratora Republiki.

Nie poszedł, bo nie miał dosyć odwagi.

Starał się jednak dostać do gabinetu tego dygnitarza. Dowiedział się, że prokurator przyjmuje tylko w oznaczonych dniach tygodnia.

Dzień przyjęcia wypadł właśnie nazajutrz.

— Chyba ma pan jakąś nadzwyczaj pilną prośbę...

— Nie, nie — odparł woźnemu Leon — ja przyjdę jutro.

Do jutra nie nie zrobią — myślał idąc po ulicy nad brzegiem Sekwany — a ja namyśle się co i jak mówić...

**Klaki, cylindry, rękawiczki, koszule, kołnierze, manszety, krawaty**

**E. MACHAYSKIEGO**

poleca Magazyn nowości

Lwów, róg ul. Jagiellońskiej i Trzeciego Maja



własną konstytucję ze Sejmem, własne ciało, własne podatki i własne wojsko. Do tego wojska, które dotąd było szczupłe i niewiele kosztowało, nie przyjmowano obcokrajowców, a zatem także Rosyan, bo konstytucja mówi wyraźnie, że w wojsku mogą służyć tylko krajowcy, a Rosyanin nie ma prawa obywatelstwa w Finlandyi.

Teraz chodzi carowi o to, aby Sejm zmienił dotychczasową ustawę wojskową i zreorganizował z gruntu i powiększył znacznie swoją małą armię w ten sposób, by co roku więcej ludzi młodych brano do wojska, by przyjmowano Rosyan i przez to samo przyznawano im prawo obywatelstwa fińlandzkiego, by nareszcie wojsko fińlandzkie było zależne nie — jak dotąd — od naczelnej władzy krajowej, działającej w imieniu panującego W. księcia, lecz od rosyjskiego ministra wojny, działającego z polecenia cara rosyjskiego.

Przez to mała armia fińlandzka utraci charakter krajowy, ma się przemienić w korpus armii rosyjskiej, a z napływem oficerów rosyjskich do tego korpusu ma się zmienić mowa komendy i zacierać charakter odrębności narodowej.

Rząd rosyjski dąży stanowczo do zniweczenia odrębności przedewszystkiem w wojsku fińlandzkim.

A dzieje się to nie po jakich zaburzeniach wewnętrznych w Finlandyi, nie po zbrojnych powstaniach i rokoszach, ale wśród niezamąconego pokoju, wśród ustawicznych dowodów lojalności i wierności ze strony kraju do owego panującego W. Księcia, który jest zarazem carem rosyjskim.

Tak samo bezwzględnie, ale z większą arbitralnością postąpił sobie rząd rosyjski przed kilkunastu laty z prowincjami Nadbałtyckimi, które miały zagwarantowane odrębne urządzenie wewnętrzne, chociaż niezmienność swobód nie zawiniły.

Sejm fińlandzki, teraz zebrany, we wszystkich częściach składowych — w adresie do cara, jako W. Księcia Fińlandzkiego, zapewnia go o niezachwianej wierności i nierozdzielności W. Księstwa z caratem rosyjskim. Car odpowiedział na ten adres podziękowaniem za wyrazy wierności i przywiązania, a dodał z naciskiem, iż się spodziewa, że Sejm uchwali zmianę ustawy wojskowej i przez to wyrazi się sam najcenniejszym wyrazem swej odrębności.

A co się stanie, gdy Sejm odmówi? Wówczas będzie uznany za buntownika — a car rozkaże samowładnie uczynić to, na co Sejm zgodzić się nie chciał, a zarazem usunie inne znamiona odrębności.

## Wspólny program niemiecki.

Z powodu obrad niemieckich stronnictw opozycyjnych nad ułożeniem wspólnego „narodowego” programu dla Niemców austriackich — pisze wychodząca w Libercu a niewątpliwie niemiecka *Reichenberger Zeitung*:

„Niemieckie stronnictwa nie są wszystkie czyste narodowymi partiami; jest między nimi jedna i druga taka, dla której obrona narodowo-niemieckich interesów jest tylko środkiem do osiągnięcia samostanowienia celów partyjnych. Wierzymy chętnie, że dzisiejsze położenie żywiołu niemieckiego także i u nich wywołało dobrą wolę bezinteresownej obrony sprawy Niemców. Ale czy ich zapatrywanie na przyszłość niemieckiego narodu w Austrii zgodne jest z ich partyjnym programem? A nawet między narodowymi stronnictwami, które wyszły z ludu, zapatrywania z dawnych czasów pochodzące, walcą jeszcze z temi, które płyną z uwzględnienia faktycznych stosunków chwili obecnej. Austriacki ich charakter wpływa w dwóch kierunkach na dążenia stronnictw niemieckich — i obok narodowych wytwarza dwa uboczne prądy.

„Mamy stronnictwa, które dla niemieczyzny nie wymagają żadnego innego stanowiska nad to, które dla dalszego spokojnego bytu państwa za konieczne uważają, albo które uznają użytecznym dla kariery ludzi z ich klasy — jak wielka własność. Inne znów z faktu, że niemiecki język był technicznie narzędziem dla całej austriackiej biurokracji, wyprowadzają pretensje, które ani w narodowym prawie uzasadnione, ani wykonalne nie są; do tych należą małe resztki dawnej partii państwowej a w nieświadomości z nimi zgodzie politycy barwy Schoenerera.

„Do wyjaśnienia tej rozbieżności celów, niech posłuży wskazanie na pracę Lipperta, w niedzielnym numerze *N. Fr. Presse* ogłoszoną, a z wielu stron przychylnie przyjętą, która domaga się niemieckiego centralizmu — i na mowę Pradego z ostatniego posiedzenia Rady państwa, w której wyznał się on narodowym autonomistą. Jakże tedy ludzie, którzy chcą sobie zapewnić przystęp do największej liczby posad urzędniczych i ludzi, którzy narodowej walce w jakikolwiek sposób, tak czy owak, chcą koniec położyć, ażeby się oddać właściwym zadaniom partyjnym — jak mogą austriacko-niemieccy centraliści i narodowo-niemieccy autonomiści wspólny program ułożyć?

„Póki istnieje taka rozbieżność celów, może dojść do skutku porozumienie co najwyżej co do zupełnie ubocznych żądań, które leżą na peryferii obopólnych interesów i dlatego się stykają“.

Jestto horoskop dla rozpoczętej akcji ku ułożeniu wspólnego programu bardzo niewesoly — ale zupełnie trafny.

## Kronika miejscowa.

Lwów, 4 lutego.

### Jutro:

- 5 lutego. Niedziela, Agaty.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 31, zachód o godz. 4 minut 59.
- O godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano w sali chemii w uniwersytecie X. posiedzenie akademickiego Koła przyrodników.
- O godzinie 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> popołudniu w teatrze hr. Skarbka: „Zaza“.
- Od godziny 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w Domu robotniczym w pasażu Hausmana wykład „O początku cywilizacji“.
- O godzinie 5 popołudniu w szkole Staszica bezpłatny odczyt dra Nusbauma: „O tajemnicach życia stawu Pełczyńskiego“.
- O godzinie 5 popołudniu w szkole św. Marcina bezpłatny odczyt dra St. Niemczyńskiego: „O kilku doświadczeniach z chemii“.
- Od godziny 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w Domu robotniczym w pasażu Hausmana wykład „O krążeniu krwi“ (z obrazami świetlnymi).
- Na stawach panieńskich „festyn szczęścia“ Towarzystwa żyłwarskiego.
- O godz. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Gejsza“.
- O godzinie 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w sali „Jad Charuzim“ wieczór a tańcami fryzjerów.
- Pojutrze:**
- 6 lutego. Poniedziałek, Doroty panny.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 30, zachód o godz. 4 minut 60.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Tamten“.

**Bal prasy.** Wbrew pogłoskom, jakoby sprawa zniesienia stempla dziennikarskiego dalszej miała uleść przewłoce, kwestya ta zostanie stanowczo załatwioną w dniu 7. lutego r. b. — oczywiście na sali balowej. Dowiadujemy się bowiem, iż niewyczerpany w pomysłach nasz wodzirej, p. Stanisław Żeleński, przygotowuje jedną z figur kotylionowych, pod tytułem: „Ubiście stempla dziennikarskiego“. W akcji tej ważną rolę odegrają confetti i węże — papierowe, w żadnym nie pozostające związku z funduszem gadzinowym.

Jakkolwiek komitet balowy rozesał przeszło 4000 zaproszeń, mimo to zgłoszenia o karty, upoważniające do nabycia biletów wstępu, napływają w takiej ilości, iż dziś już na pewno twierdzić można, że bal prasy będzie bez wątpienia jedyną, udałą w całym tego pojęcia znaczeniu zabawą w tym karnawale.

**Komitet balu prasy** urzędować będzie w poniedziałek, dnia 6. b. m. i we wtorek, dnia 7. b. m., w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego od godziny 12 w południe do godziny 7 wiecz.

**Wieczorek maskowy** akademickiego Koła Towarzystwa szkoły ludowej zapowiada się świetnie. Komitet pań z panią dyrektorową Seferowiczową na czele, dokłada wszelkich starań, aby wieczorek ten był jednym z dominujących w tym karnawale. Jedną z głównych atrakcyj wieczorku będą maseczki, które uczestnicy dowolnie będą mogli na twarzach zatrzymać. Nowość ta cieszy się obecnie w Warszawie olbrzymim powodzeniem. Sale Klubu pocztowego będą wspaniale dekorowane, a kotylion pod przewodnictwem p. O. przyniesie szereg niebywałych jeszcze we Lwowie niespodzianek. Zaproszenia już rozesłano, koby jednak przez pomyłkę zaproszenia nie otrzymał, zechce zgłosić się ustnie lub pisemnie do komitetu balowego (codziennie od 11—1 i 5—7 w Czytelnicy akademickiej Chorażczyzna 11, I. p.).

**Bal na tanie kuchnie ludowe**, zapowiedziany na wieczór w sali Kasyna miejskiego — nie mógł się odbyć z powodu braku odpowiedniej ilości amatorów tanecznego sportu.

Noc karnawałowa ze środy na czwartek, noc, pełna redut, wieczorów tańczących i balów — zmęczyla wszystkich do tego stopnia, że wieczoraj zabrakło już chętnych.

Jest to jeden z rzadszych wypadków, notowanych w kronice karnawałowej.

**Podatki gminne.** Magistrat ogłasza: Dla pokrycia niedoboru w dochodach gminy król. stoł. miasta Lwowa, postanowiła Rada miejska uchwałą z 30 grudnia 1898 i 19 stycznia 1899, powziętą w myśl §. 86 statutu, nadanego gminie miasta Lwowa ustawą z 14 października 1870 Dz. u. kr. nr. 79 i z 11 kwietnia 1896. Dz. u. kr. nr. 23. nałożyć i pobierać w roku 1899 dodatki do podatków państwowych w następującej wysokości:

- 1) sześć procent dodatku do podatku gruntowego.
- 2) sześć procent dodatku do podatku domowoczynszowego od wszystkich w obrębie miasta położonych domów i budynków, z wyjątkiem uwolnionych czasowo, zupełnie lub częściowo od podatku domowoczynszowego.
- 3) trzydzieści procent dodatku do podatku pięć procentowego od domów i budynków, którym z tytułu nowej budowy przysługują wolne lata; dalej do urządzonych nowo i zaprowadzonych ustawą z 25 października 1896 Dz. u. p. nr. 220. podatków osobistych bezpośrednich a mianowicie:
- 4) trzydzieści procent dodatku do podatku powszechnego zarobkowego.
- 5) trzydzieści procent dodatku do podatku zarobkowego od przedsiębiorstw, obowiązanych do składania rachunków publicznie.

6) trzydzieści procent do podatku rentowego.

7) trzydzieści procent dodatku do podatku od plac, wymierzonych na mocy §. 233 ustawy z 25 października 1896. Dz. u. p. nr. 220. osobom, które co do ich plac, pensyj etc. w myśl §. 91 lit. a) i b) statutu dla miasta Lwowa nie są uwolnione od opłacania dodatku do podatków bezpośrednich.

Do poboru powyższych dodatków gminnych, które będą rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebnym jest, według postanowienia §. 92. statutu miejskiego, przyzwolenie wys. Wydziału krajowego. Uchwałą Rady miejskiej z 31 grudnia 1898 i 19 stycznia 1899 o zaprowadzeniu określonych dodatków do podatków stałych, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości z uwagą, że wedle postanowienia §. 93. statutu miejskiego, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu ośmiu dni uwagi, które, przy zaciąganiu wyższego zatwierdzenia przedłożone zostaną Wydziałowi krajowemu.

**Niestosowna zabawka.** Przechodzący ulicą Sokola narażeni są obecnie na niezbyt przyjemne obrzucanie ich gałkami ze śniegu, którą to zabawę na szeroką skalę uprawiają w czasie przerwy uczniowie tamże znajdujące się filii gimnazjum. Pożądaniem by było, aby władze szkolne na pomieszczenie filii wyszukiwały budynki z podwórzami lub ogrodami, robienie bowiem podwórza z ulicy, nie jest na miejscu, zwłaszcza, gdy połączone jest z napastowaniem przechodniów.

**Śmiertelne pobicie.** Ubiegłej nocy w szynku, przy ul. Żółkiewskiej, rzeźnik Jankel Grüner pobił w okropny sposób stolarza Józefa Makarewicza. Pobitego w stanie bezprzytomnym, z rozwaloną czaszką, odwozła stacya ratunkowa do szpitala, za zabiegłym zaś Grünerem policya urządza poszukiwania.

**Żołnierskie wybryki** zdarzają się w odleglejszych ulicach miasta każdego niemal święta, każdej niedzieli — a wojskowość przechodzi nad nimi do porządku dziennego. Dzikie wrzaski napelniają zaułki ulic, rozlegają się krzyki i wołania o pomoc, junacka wiara dobywa w potrzebie szabel, lub też szlachetnie „rajteruje“.

To samo, kubek w kubek, zdarzyło się w czwartek wieczorem przy ul. Żółkiewskiej.

Wasył Sawczyn, żołnierz 8 p. ul. napadł wieczorem na przechodzącą ulicą szesnastoletnią Blinę Korsower. Powstał hałas niesłychany. W obronie dziewczęcia stanęła publiczność, następnie zaś policyi udało się rozbroić żołnierza i oddać w ręce władzy.

Drugi wypadek zdarzył się w pół godziny później przy ul. Zborowskich, gdzie również jakiś ulan napadł na nieznaną nikomu, porządnie odzianą kobietę. Na krzyk napadniętej nadbiegli policyanci. Rozpoczęła się walka na palasze, żołnierz jednak w rezultacie uniknął i schronił się do koszar Kisielkowskich.

Te dwa fakty podajemy do wiadomości władz wojskowych, z prośbą o salwowanie spokoju i bezpieczeństwa mieszkańców.

**Dzwonki sanek** ozwały się wczoraj popołudniu po raz pierwszy w ciągu tej zimy na ulicach Lwowa. Piękny, prawdziwie zimowy, a jednak łagodny dzień dzisiejszy, zapewnia amatorom sannej sposobność użycia jej do syta.

## Kronika krajowa.

**Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rawie z grupy większych posiadłości rozpisano prezydum namiestnictwa na dzień 7 marca b. r. Wybór odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartkach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

**Bociany.** Donoszą nam z Tarnowa: Przy ul. Krakowskiej pod l. 58 w Tarnowie, na Strusinie wielkiej (przedmieście), osiadł przed paru dniami bocian stary, który ze stada, około 40 sztuk bocianów liczącego, odłączył się i powrócił na swoje stałe schronienie na domku Wacława Kury, lampiarza kolejowego. Przybysza i zwiastuna wczesnej wiosny odwiedza liczna rzesza Tarnowskich obywateli, a kilkudziesięciu oficerów wysłał małe „pauzale“ w naturaliach na utrzymanie nowego przybysza. Reszta ze stada przybyłych przy końcu stycznia bocianów, osiadła we wsi Łomtowice i wsiach okolicznych pod Tarnowem.

**Stanisławów, 3 lutego.** (Od nasz. koresp.) Celem uchylecia niebezpiecznej dla robotników dziennych konkurencji zakładu karnego, wysyłającego do rąbania drzewa i robót polnych w lecie, więźniów, pojawiła się dzisiaj u prezydenta sądu radcy dworu p. Duniewicz a prokuratora państwa p. Kiliana deputacya robotnicza, która przedłożyła im w tej sprawie memoriał, prosząc o wzięcie wyrobników, żyjących z pracy rąk, w opiekę. Zarówno p. prezydent Duniewicz, jakoteż p. prokurator Kilian, wypytawali szczegółowo członków deputacyi o stosunki robotnicze i kazali przedłożyć sobie cennik robotników dziennych, celem zrobienia w tej sprawie odpowiednich kroków u przełożonej władzy.

Cennik ten ma być ustanowiony i ułożony namyślnie w tym celu zwołanem zgromadzeniu robotniczym w niedzielę, poczem przedłożony zostanie prezydum tutejszego sądu.

Zauważyć należy, iż dla robotników dziennych nastąpi tu istotnie w ostatnich czasach bardzo ciężkie

**Na karnawał!** Kwiaty, pióra, gazy, koronki, rękawiczki **MIKOŁAJ LUDWIG** we Lwowie, plac Maryacki 6. (obok hotelu francuskiego).



warunki bytu, a to z powodu, że wielki tartak parowy br. Liebiga w Knihyńcu, oraz jedna z większych fabryk skór, które zatrudniały znaczną liczbę robotników, ruch zastanowiły.

**Na gimnazjum w Cieszyńcu** złożyła kapela pocztowa 10 zł. 11 ct., zebrane podczas wieczorku tańczącego dnia 2 bm., urządzonego staraniem tej kapeli, którą składają woźni i listonosze tutejszej poczty.

**Agentów** do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie **wprost u administracji przy ulicy Chorażyczyn 1. 17.**

**X. posiedzenie akad. Kółka przyrodników** odbędzie się w niedzielę, 5 b. m. w sali chemii o godzinie 10 rano odczyt akad. Beckera: „O przyczynach deformacji ciała ludzkiego.”

**Bezpłatne odczyty popularne**, urządzone staraniem lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, odbędą się w niedzielę, 5 bm. o godzinie 5 popołudniu w dwóch salach. W szkole im. Staszica mówić będzie prof. dr. J. Nusbaum: „O tajnikach życia stawu Pełczyńskiego” (odczyt II); w szkole św. Marcina dr. Stanisław Niemczycki: „O kilku doświadczeniach z chemii”.

Prócz tego zadostę czyniąc ciągłym wezwaniom, rozpoczyna pożyteczne Towarzystwo szereg wykładów po wsiach w okolicy Lwowa rozrzuconych. Pierwszy odczyt odbędzie się w Basiołce, gdzie prof. dr. K. Twardowski mówić będzie na temat: „Czego i jak uczyć się należy?”

**Na Strzelnicy** dnia 8 lutego urządzi „Kółko młodzieży handlowej” wieczorek z tańcami, polączony, jak zwykle, z mnóstwem miłych niespodzianek.

**Wieczorek z tańcami** staraniem chóru Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej odbędzie się dnia 8 lutego na Strzelnicy miejskiej.

**Wykłady popularne** w Domu robotniczym z przedstawieniem obrazów świetlnych. W niedzielę, dnia 5 bm. od godziny 4 1/2 do 5 1/2 „Początek cywilizacji”, od 5 1/2 do 6 1/2 „Krążenie krwi”.

**Wydział Tow. bratniej pomocy słuchaczy politechniki** we Lwowie, poszukuje przedsiębiorcy, któryby potrafił samodzielnie prowadzić kuchnię w Domu techników. Termin wnoszenia podan do 10 bm. Bliższych informacji zasięgnąć można codziennie od godziny 10 do 11 rano w biurze Towarzystwa (politechnika II. piętro).

**Gabryelska (Krzysztofory, Kraków)**. Sprzedaje fortepiany najznakomitszej w Austrii fabryki **Petrof** z mechaniką angielską po 500, wiedeńską po 300 złr.

**Programy i afisze przedstawień amatorskich, oraz BILETY WSTĘPU** wykonuje natychmiast

**Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO” we Lwowie**  
Chorażyczyna 17—19.

## Odczyt.

W Kole literackiem wygłosił wczoraj ks. prałat Tadeusz Gnatowski piękny odczyt na temat: „Dwa niedokończone utwory Leonarda da Vinci”.

Poleknie wspominał na wstępie o trzech portretach znakomitego artysty epoki odrodzenia, które bardzo plastycznie odtwarzają charakter mistrza i jego żywot.

Mianowicie w florenckich Uffizi, w pobliżu portretu Rafaela oglądać można postać dojrzałego mężczyzny, tak niepospolicie piękną, że trudno od niej wzrok oderwać. W ustach rysuje się silna wola, stałość charakteru, energia. Może to być zarówno pan, dworak, jak i wielki myśliciel, poeta. Jest w nim trochę Hamleta, trochę Fausta. To portret Leonarda da Vinci. Następnie w królewskiej pinakotece w Turynie znajduje się portret da Vinci (własny), przedstawiający go z twarzą zgrzybiałego starca, wreszcie spotkać można te same piękne rysy wśród portretów medyolańskiej Ambrozjany.

Z kolei na szeroko i bardzo barwnie zarysowaniem tle epoki renesansu, czasów Danta, Michała Anioła, Tycjana i w. i. przedstawił sz. prelegent dzieje życia mistrza florenckiego, jego stosunek do dworu panującego, omówił wszystkie stadia twórczości tego genialnego człowieka, którego wszechstronność była wprost zdumiewającą. Leonardo da Vinci był wybrańcem, władał bowiem nie tylko pędzlem i dłutem, ale zarazem uprawiał poezję, z zamiłowaniem śledził rozwój nauk przyrodniczych, improwizował, budował itd.

Do niedokończonych dzieł twórcy „Wieczery Pańskiej” należą: „Bitwa pod Anghiara” i posąg Sforzy. Pierwsze znajduje się w Palazzo Vecchio we Florencji.

Niebogata jest, niestety, spuścizna po Leonardzie da Vinci. Pozostały po nim, jako tako zakonserwowane dwa modele (w Luwrze i Monachium) oraz obrazy: „Monna Liiza” i „La belle Ferroniere”, przechowane w Luwrze. Zresztą z tej bezdennej skarbnicy genialnego artysty, który jeden z pierwszych wprowadził do sztuki dogmat odtwarzania piękna ciała i duszy — prawie nie ocalało, ku niepowetowanej stracie ludzkości. „Wieczera Pańska” zatarta do niepoznania, „Bitwa pod Anghiara” zniszczona, podobny los spotkał i inne dzieła da Vinci.

Liczne zebrana publiczność podziękowała ks. Gnatowskiemu za piękną prelekcję gorącymi oklaskami.

## Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego”.

**Wiedeń**, 4 lutego. Wczoraj popołudniu odbyła się dłuższa rada ministerialna.

**Wiedeń**, 4 lutego. Dziś rano przybył tu z Budapesztu Koloman Szell i o godz. 11 miał posłuchanie u cesarza. Na godzinę przedtem cesarz przyjął ministra honwedów Fejervary’ego.

Przybycie obu tych dygnitarzy ma wyłącznie cel informacyjny, mianowicie, ponieważ Banffy przyrzekł dać partjom opozycyjnym w niedzielę odpowiedź na ich punkcacje, przeto Szell i Fejervary mieli zasięgnąć informacji od korony, jak daleko rząd ma postąpić w koncesjach na rzecz opozycji.

**Wiedeń** 4 lutego. Jak donoszą z kół informowanych, odbędzie się już w przyszłym tygodniu ekspertyza w sprawie terminowego handlu zbożem, z współudziałem nie tylko zastępców poszczególnych ministerstw, ale i przedstawicieli rozmaitych towarzystw i Związków rolniczych. Ekspertyza ułożyć ma ostateczny kwestyonarz dla ankiety, która później zostanie zwołana.

**Wiedeń**, 4 lutego. Na giełdzie tutejszej obiegła pogłoska, że zakład kredytowy (*Credit Anstalt*) zamierza założyć filię w Londynie. Wiadomości tej jednak zaprzeczono.

**Praga**, 4 lutego. Student Biberte wypuszczony został na wolną stopę za kaucją 3000 zł. i wyjechał do Włoch.

**Linc**, 4 lutego. Wczoraj przeszło tu sześć osób z katolicyzmu na protestantyzm. Także w innych okolicach Górnej Austrii donoszą o takich przejściach.

**Berlin**, 4 lutego. Wczoraj odbyła się uczta brandenburskiego Sejmu prowincjonalnego, na której cesarz wygłosił mowę. W mowie tej powiedział cesarz, że Hohenzollernowie zawsze czuli się odpowiedzialnymi wobec Boga, nie zarzekają się jednak także odpowiedzialności wobec ludu. Cesarz wspominał także o podróży do Palestyny i o tem, jak stojąc na górze oliwnej zaprzysiągł, że nigdy nie zaniedba niczego, co by leżało w interesie narodu niemieckiego. Wspominał dalej o słowach, wyrzeczonych przez Moltkego do Bismarka po wojnie przeciwko Francji. Teraz idzie o to, aby widzieć drzewo rosnące. Cesarz chce być ogrodnikiem, który będzie to drzewo pielęgnował i wytepił szkodników.

Cesarz wspominał jeszcze o usiłowaniu pokojowych i powiedział, że Niemcy muszą stać jako „rocher de bronze” przeciwko próbom zakłócenia spokoju.

**Paryż**, 4 lutego. Dziennik *Journal* zapewnia, że jest upoważnionym do oświadczenia, iż trybunał kasacyjny odstąpił od swego zapatrywania, jakoby autorem *bordereau* był Esterhazy.

Dzienniki domagają się wyjaśnienia co do nowych oskarżeń Beaurepaire’a i w razie, gdyby się okazało, że te oskarżenia są nieprawdziwe, żądają wytoczenia śledztwa przeciwko Beaurepaire’owi. Beaurepaire żąda w *Echo de Paris*, aby go zawezwano jako świadka przed trybunał kasacyjny, celem przesłuchania go, co do poczynionych wczoraj rewelacji.

## Kroniczka z ostatniej chwili.

**W Kasie oszczędności** natłok interesentów i ciekawych nie ustaje. Policja dziś energicznie wzięła się do tego, by ciekawych do wnętrza nie puszczać, skutkiem czego na ulicy gromadzi się dziś więcej osób, niż dni poprzednich, natomiast w sali kasowej jest na eisk publiczności mniejszy i urzędowanie może się spokojniej odbywać.

Wczoraj wieczorem w biurze namiestnika hr. Pińskiego zebrała się konferencja, w której wziął udział także marszałek kraj. hr. Badeni, jakoteż pp. Jaegerman, dr. Zgórski, dr. Skalkowski i doradca prawny kasy dr. Dąbrowski. Na konferencji tej po sprawozdaniu z dotychczasowych czynności i badań, ponownie przyszli wszyscy do przekonania, że mimo ewentualnych strat funduszu rezerwowego, nie zagraża żadne niebezpieczeństwo funduszowi obrotowemu, że zatem straty bezwarunkowo nie mogą dotknąć posiadaczy książeczek oszczędności.

Ogłoszenia namiestnika, który najformalniej i uroczyście o tem zapewnił, powinnyby przeciwie wpłynąć na uspokojenie publiczności. Wszak namiestnik podpisu swego nie mógłby kompromitować!

**Posel Stanisław Szczepanowski** pismem z dnia dzisiejszego wystosowanym do marszałka hr. Badeniego, złożył mandat posła sejmowego z miasta Kołomyi, a to z powodu złego stanu zdrowia — skutkiem czego już i w trziedniowej grudniowej sesji musiał wziąć urlop. Gdy stan ten dotąd nie polepszył się, przeto p. Szczepanowski nie mogąc brać udziału w pracach Sejmu, a nie chcąc miasta Kołomyi pozbawiać reprezentacji w Sejmie, składa mandat poselski.

**Biuro inspektoratu przemysłowego** w Krakowie składać się będzie z inspektora p. Zygmunta Kremiera i komisarza inspekcji przemysłowej p. Karola Adama. Obaj wyjeżdżają do Krakowa już w dniach najbliższych.

**Żebrania.** Od dra T., jednego z kuratorów fundacyi Rudkowskich otrzymujemy następujące pismo:

„Biją konia, który najlepiej ciągnie”. Przypomina się to ludowe przysłowie, gdy się pozna obecne położenie p. Rudkowskich w Wyżnicy, głosnych teraz z powodu fundacyi wysoce humanitarnej dla kobiet. Wiadomo, że zapisali oni testamentem cały swój majątek na cele ogólne, zadowolając się sami skromnem utrzymaniem.

Poświęcając pracę całego życia dobru ogólnemu zrobili wszystko, co mogli. Nie przewidzieli jednak skutku niepożądanego rozgłosu. Po rozpowszechnieniu przez dzienniki tej pomyślnej dla naszego społeczeństwa wiadomości, zgłaszają się teraz do p. Rudkowskich ze wszystkich granic Polski rozmaite osoby i instytucje, potrzebujące pomocy. Całe stopy listów przynosi im codziennie poczta. Jeszcze nie nauczyli się tego, co czynią zwykle za wiele nagabywani przez proszących, aby listów nie czytać. Ktoś jednak będzie musiał zwracać liczne akty, dołączone do listów.

Zamiast zadowolenia ze spełnienia dobrego czynu, są zmuszeni do rozpamiętywania smutnej nad wyraz doli naszego społeczeństwa. Ile rzetelnej rozpacz i tragedji, znajduje się w tych listach, a ile znów przykrych obudza się myśli nad chorem naszym społeczeństwem, gdy się czyta opisy nieopatrzego życia, z wynikiem — nędzy! Dlaczego jednak p. Rudkowscy zmuszeni są mimowoli dręczyć się losem tylu nieszczęśliwych, gdy nie mają już środków, aby im pomóc?

Dzienniki zrobiłyby państwu R. wielką przysługę, gdyby rozgłosiwszy wiadomość o fundacyi i mimowoli ściągawszy przez to na nich lawinę rozmaitych prośb, teraz znów przestrzegły szukających pomocy, że fundatorzy już wszystko złożyli na ołtarzu dobra ogólnego i niemożność świadczenia nieszcześliwym więcej, sprawia im niewymowną przykrość.

**Dla żądnych dobrej i wesołej zabawy** przypominamy, iż dziś jest „drukarski wieczorek maskowy” w sali „Klubu pocztowego” z nader urozmaiconym programem. Atrakcją wieczoru będą produkcje światowych gimnastyków w oryginalnych strojach. Początek o godz. 9 wieczór.

**Z powodu przerwania linii telefonicznej** między Krakowem i Bielskiem, podajemy dziś tylko depesze telegraficzne.

(Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego”).

**Kraków**, 4 lutego. Zwłoki śp. Juliusza Kossaka złożone są w pracowni, w której nieboszczyk od lat prawie 20 pracował, przemienionej na żałobną kaplicę, obitą kirem. Na środku pracowni, tam gdzie zwykle stała sztaluga, ustawiono na katafalku trumnę. W około katafalku pełno kwiatów i zieleni. Twarz zmarłego bardzo mało zmieniona. Dzisiaj o godz. 10 odprawił mszę św. żałobną przy zwłokach zmarłego O. Wacław, Kapucyn.

**Kraków**, 4 lutego. Z powodu zgonu ś. p. Juliusza Kossaka uchwalili Wydział Koła artystyczno-literackiego na odbytem wczoraj, późno w nocy posiedzeniu:

1) Poczynić kroki, aby ś. p. Juliusz Kossak został pochowany kosztem miasta.

2) Aby został pochowany w grobie zasłużonych, na Skale, obok przyjaciela swego, Wincentego Pola i innych.

3) Wysłać deputację z wieńcem na pogrzeb śp. Juliusza, oraz wyrazić imieniem Koła kondolenę po pozostałej rodzinie.

4) Wydrukować i rozesłać do różnych wybitnych osobistości i instytucji krajowych i zagranicznych, 200 listów pośmiertnych i zaproszeń na żałobne nabożeństwo. Które Koło lit. art. za duszę ś. p. zmarłego urządzi.

5) Uprosić p. Benedyktowicza, malarza i p. Bańkiewicza literata, aby podczas pogrzebu pożegnali zwłoki zmarłego, pierwszy imieniem artystów-malarzy, a drugi imieniem Koła literacko-artystycznego.

6) Zaniechać wszelkich projektowanych w lokalu Koła zabaw i na dzień pogrzebu lokal ten zamknąć.

7) Wziąć gremialny udział w pogrzebie.

Pogrzeb odbędzie jutro popołudniu o godzinie 5, z domu pod l. 6 przy placu Latarnia.

**Kraków**, 4 lutego. Sekcja prawnicza Rady miasta Krakowa, uchwaliła na odbytem wczoraj posiedzeniu udzielić jednemu z piekarzy krakowskich bezprocentowej subwencji 2.000 zł., za co tenże zobowiązać się ma do wypiekania bułek po 1 i 1 1/2 centa.

**Kraków**, 4 lutego. Wczoraj odbyło się posiedzenie przewodniczących sekcji Rady miasta i zastępców pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Pieńka, na którym uchwalono złożyć imieniem Rady miasta Krakowa wieńiec na trumnę ś. p. Juliusza Kossaka, oraz zapalić latarnie podczas pogrzebu.

**Łódź**, 4 lutego. Właściciel fabryki ubiorów męskich Motel Fränk zawiesił wypłaty. Niedobór wynosi 140.000 rubli.

**Wiedeń**, 4 lutego. (Giełda zbożowa). Sprzedawano: pszenica na wiosnę 9-67 do 9-68, żyto na wiosnę 8-23 do 8-25, owsy na wiosnę 6-15 do 6-16, kukurydza na maj-czerwiec 5-11 do 5-12, olej na styczeń, kwiecień do —, Rzepak 12-20 do 12-30. Usposobienie silniejsze. Pogoda piękna.

Dla rekonwalescentów i chorych najposilniejszy napój odżywczy jest

Główny skład w aptece

**HAYA Wino z Somatoza**

W BUTELKACH KORONY.

K. KRZYŻANOWSKIEGO.

Lwów, ul. Kaźmierzowska 26.

przez powagi lekarskie ogólnie polecane i używane. — Prawdziwe tylko z marką

„OPATRZNOŚĆ”.



## † Juliusz Kossak.

Sztukę polską spotkał znowu cios bolesny. Umarł jeden z najpopularniejszych i najsympatyczniejszych jej pracowników, a zarazem nestor malarzy polskich, mistrz, na którego całej działalności duch na wskrós narodowy wycisnął swe piętno.

Z Grotgerem i Matejką on jeden tylko mógł się równać pod tym względem. Słusznie też powiedziano, że jest w utworach Kossaka coś z „Pieśni o ziemi naszej“ i z gawędy szlacheckiej Wincentego Pola, coś z epickiej poezji, osnutej na tradycjach staropolskich.

Talent to był z wielu względów osobliwy. Skrytykalizował się, dojrzał bardzo szybko, a stanowiący na wyżynie, już z niej nie zeszedł. I nie zapuszczał się ze zdobytego szlaku na prawo i na lewo pod wpływem różnych nowych prądów w sztuce; był zawsze sam sobą i to go uchroniło od holdowania różnym manierom, sztucznie na grunt naszej sztuki przeszczepianym.

O sile jego talentu najlepiej świadczy już to samo, że nie było w nim nic, coby narzucało się oczom, kazało siebie podziwiać, coby odurzało lub oślepiało. Kossak był zwolennikiem, jak największej prostoty w sztuce. Jego technika energiczna, prawdziwie męska, stroniła jakby rozmyślnie od jaskrawych efektów. Ale z każdej pracy jego wyzierał duch i życie. Z prawdziwym mistrzostwem umiał odczuwać tajemnice żywotów, które dawno układały się do mogiły; świetne obrazy rycerskiej naszej przeszłości, jak żywe odsłaniały się z całym bogactwem magicznych swych uroków pod akwarelowym pendzlem Kossaka.

Malarz koni, bitew, polowań, Juliusz Kossak opowiada tyle rzeczy drogie i miłych — tradycje narodowe i rodzinne — umie wszędzie nadać tło historyczne lub etnograficzne polskie, tak rozumie krajobraz rodzimy, że rzuciwszy okiem na jego utwory, od razu poznaje się opokę i okolicę, z których zecerpnęty temat.

Tem tłumaczy się jego nadzwyczajna u nas popularność, dlatego sercem naszym jest i zawsze pozostanie tak drogi.

W rozgłosie i sławie kryją się nieraz dla najpotężniejszych nawet inteligencji wielkie niebezpieczeństwa. Historia literatury i sztuki zna wiele przykładów upadku w następstwie zaślepienia w sobie samym.

Kossaka los ten nie spotkał. Sam będąc najsurowszym własnym sędzią, uważał zawsze za nieodłączny warunek artystycznej twórczości — sumienność. Za wzór stawiać go można i pod tym względem.

Lat temu dziewięć społeczeństwo polskie uczciło zasługi Juliusza Kossaka obchodem jubileuszowym. W holdzie dla wielkiego artysty zjednoczyły się wówczas wszystkie sfery społeczne, wszystkie dzielnice kraju, przedstawiciele wszystkich zawodów i stanów. Był wówczas Kossak w pełni jeszcze sił i zasobów twórczych; talent jego jaśniał całym blaskiem siły i zachował świeżość i żywotność swą aż do ostatnich czasów, póki ciężka choroba nie wytrąciła artystę z ręki, a jego samego nie powaliła na łożo, z którego powstać nie było mu już przeznaczone.

Wszystkim, co z nim w latach ostatnich mieli sposobność spotykać się — opowiada W. Prokesh w *N. Reformie* — nie zatrze się w pamięci ta postać niezapomniana, o pięknym polskim rysach, pełna zdrowia i siły, pełna pogody, umysłu, humoru i serdecznej życzliwości. Biło od niego ciepło czasów niedzisiejszych, promieniowało uczucie ludzi minionej epoki, udzielał się duch, jakiś staropolski, który wszystkich ożywia i rozgrzewa, skupia i jednoczy. Zdawało się, że siły jego niespożyte na długie lata jeszcze mu starczą. Sam na ostatnim wigilijnym zebraniu w Kole literackim obiecywał sobie i uczestnikom łamać się opłatkami w roku przyszłym. Niestety już wówczas trawił go poczęła choroba, której smutnego wyniku nikt nie przepuszczał.

Zapalenie płuc, któremu uległ przed paru tygodniami, zdawało się zrazu mieć przebieg łagodny i lekarze uważali niebezpieczeństwo za usunięte. Choroba jednak przewlekła się i ostatecznie organizmowi zabrakło sił do jej pokonania.

Dnia 2 b. m. wieczorem nastąpiło tak widoczne pogorszenie, że ordynujący lekarz dr. Szewczyk uprzedził rodzinę o zbliżającej się katastrofie. Zawezwano do chorego O. Wacława, Kapucyna, który go wyspowiadał i zaopatrzył św. Sakramentami. Chory był jeszcze zupełnie przytomny, rozmawiał z otaczającymi i głośno odmawiał modlitwy. Zgasł o godz. 3 rano.

Cześć jego pamięci, spokój popiołom! Pogrzeb ś. p. Juliusza Kossaka odbędzie się w niedzielę dnia 5 b. m. o godz. 3 po południu z domu pod l. 6 przy placu Latarnia wprost na cmentarz.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów.

Dyrekcja lwowskiego Tow. sztuk pięknych wystosowała telegram do wdowy po ś. p. Juliuszu Kossaku i wysłała jako delegata swego na pogrzeb artystę-malarza p. Michała Sozańskiego, który złoży także na trumnie wieniec imieniem tegoż Towarzystwa.

## Dział ekonomiczny.

### Depesze handlowe z d. 4 b. m.

#### Kurs lwowski:

|                  |        |       |         |        |
|------------------|--------|-------|---------|--------|
| Za 100 rubli sr. | placą: | 127—  | żądają: | 128-10 |
| Za 100 marek     | „      | 58-50 | „       | 58-82  |
| 20-frankówka     | „      | 9-50  | „       | 9-60   |

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 4 lutego.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

|                                             |                                                                    |
|---------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------|
| Pszénica gotowa 9-30 do 9-75.               | Pszénica na termina                                                |
| — do —. Żyto gotowe 7-50 do 7-80.           | Żyto na termina                                                    |
| — do —. Owies obrobiony stary 6-50 do 6-75. | Owies nowy                                                         |
| — do —. Jęczmień pastewny 5-75 do 6—.       | Jęczmień                                                           |
| browarny 6-75 do 7-75.                      | Rzepak 10-50 do 11—.                                               |
| — do —. Groch pastewny 6— do 6-50.          | Groch                                                              |
| do gotowania 7— do 9—.                      | Wyka 5-25 do 6—.                                                   |
| Bobik 5-25 do 6-25.                         | Hreczka 7-50 do 8-25.                                              |
| Kukurudza stara— do —.                      | Kukur. nowa lub na term. 5-50 do 5-80.                             |
| Chmiel za 56 kilo 65— do 75—.               | Koniczyna czerwona 50— do 60—.                                     |
| Koniczyna biała 40— do 50—.                 | Koniczyna szwedzka 40— do 60—.                                     |
| Tymotka 17— do 21.                          | Spirytus paritas Tarnopol 16— do 16-50, na termina 17-20 do 17-75. |

Ze względu na lokalne potrzeby tendencja zwyżkowa co do pszenicy trwa dalej.

Reszta produktów bez zmiany.

**Brody, 3 lutego.** Dowozy zboża rosyjskiego w bieżącym tygodniu były nieznaczne, tylko dzisiaj ożywił się import i wynosił 6 wagonów.

Ogólne usposobienie było mdłe. Różnicę stanowiły hreczka i pszenica, które cieszyły się żywszym popytem.

Dziś sprzedawano: Pszenicę po 6— do 6-10 rub., hreczkę po 5— do 5-05 rub., (z bliższych okolic) a po 5-07 do 6-15 rub., z dalszych okolic), groch karmowy po 4-90 do 5— rub. Wszystko za 100 kg. transito à la rinfusa, loco stacya kolejowa Brody.

**Sprawozdanie pocztowych Kas oszczędności** za miesiąc styczeń br. Według sprawozdania dyrekcji poczt. Kas oszczędz., przedłożonego ministerstwu handlu złożono w miesiącu styczniu br. w oddziale oszczędności we wszystkich krajach razem 5,122,496-84 zł., zwrócono 3,827,685-80 zł. Przyrost wynosi przeto 1,294,811-04 zł. Suma pieniędzy złożonych na oszczędność wynosi 59,646,870-63 zł.

W Galicyi złożyło w styczniu 1476 stron wkładek 22,533, w łącznej sumie 336,915-91 zł., a odebrało wkładek 5220 w sumie 216,523-53 zł. Przyrost wynosi przeto 120,392-38 zł.

W oddz. czekowym złożono ogółem 199,746,170-97 zł., a odebrano 203,248,391-20 zł. Saldo wkładek czekowych zmniejszyło się zatem o 3,499,220-23 zł.

W Galicyi złożono 6,874,849-93 zł., odebrano 3,188,721-20 zł. Saldo powiększyło się o 3,686,128 zł. 73 ct.

## Od administracji.

### Czas odnowić przedpłatę.

Warunki prenumeraty w nagłówku.

**Wszyscy nowoprzystępujący prenumeratorzy otrzymują „Noworocznik Słowa Polskiego“ bezpłatnie.**

Prenumeratorzy *Słowa Polskiego* mają jedynie prawo otrzymać po niższej cenie ilustrowany „*Tygodnik Polski*“ wraz z dodatkiem **najnowszych mód paryskich.**

*Tygodnik Polski* wychodzi w Warszawie i bogactwem ilustracji i utworów literackich pierwszych naszych pisarzy, zdobył sobie pierwszorzędne stanowisko.

Cena *Tygodnika Polskiego* wraz z dodatkiem najnowszych mód paryskich wynosi dla prenumeratorów *Słowa Polskiego*

|                       |                     |
|-----------------------|---------------------|
| we Lwowie i Krakowie: | na prowincyi: ct.   |
| rocznie 8 zł.— ct.    | rocznie 10 zł.—     |
| półrocznie 4 „— „     | półrocznie 5 „— „   |
| kwartalnie 2 „— „     | kwartalnie 2 „50 „  |
| miesięcznie — „70 „   | miesięcznie — „90 „ |

Redaktor naczelny:

**Tadeusz Romanowicz.**

Odpowiedzialny redaktor:

**Stanisław Rossowski.**

## Hotel „Imperial“

ul. Trzeciego Maja 1. 3.

pierwszorzędny hotel, restauracya i kawiarnia.

Przyjechali dnia 4. lutego.

St. hr. Wiśniowski z Krystynopola. — H. hr. Starzeński z Łowczy. — T. hr. Stądnicki z Sądowej Wiszni. — M. Rozwadowska z Babina. — M. Rueff z Paryża. — M. Tarnowska z Krzemienia. — W. Sannikowa z Dubna. — A. ks. Puzyna z Litwy. — M. br. Gojan z Czerniowiec. — Dyr. A. Blumenfeld z Krakowa. — Dyr. J. Frankel z Tarnopola. — J. Fedorowicz z Moskwy. — P. Gingold z Tarnopola.

## Hotel francuski.

Lwów, pl. Maryacki.

W nowym zarządzie, zupełnie odnowiony.

(K. Proksh).

Przyjechali dnia 4. lutego.

P. Mulecki z Tarnopola. — Henryk Czaykowski z Bóbrki. — L. Dunin z Orowa. — J. Kohn z Pragi. — W. Sembrat z Krakowa. — P. Roszkowska i Żarska z Warszawy. — Szczepan Krześnicki z Halicza. — dr. Serafiński z Bochni. — Mikołaj Lewkowicz z Cieszanowa. — J. Kobiła, z Czerniowiec. — A. Prosta z Rzepieniec. — Panie Ambroziewicz z Pomorzana. — J. Kaerpel, Rosenbaum, B. Jockl, J. Trabauer, T. Linhardt z Wiednia.

## Teatr hr. Skarbka.

W sobotę dnia 5. lutego 1899.

Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, oraz pierwszy występ Teresy Arkłowej.

## TANNHÄUSER

opera w 3 aktach a 4 odsłonach, słowa i muzyka R. Wagnera.

O S O B Y:

Herman Landgraf Turynii p. Jeromin  
Elżbieta, siostrzenica Landgrafa „ Arkłowa  
Tannhäuser „ Bandrowski  
Wolfram z Eschenbach „ Szymański  
Walter z Vogelweide „ Malawski  
Bitterolf „ Paszkowski  
Henryk Schreiber „ Jaroński  
Reimar z Weter „ Bogucki  
Wenus „  
Młody Pasterz „ Skalska  
Turynscy hrabiowie. — Rycerze. — Szlachta. — Starzy i młodzi pielgrzymi, paziowie, nimfy, syreny, nadjady bałantki. — Rzecz dzieje się: I akt w podziemiach Hörsebergu. — II akt w Wartburgu. — III akt w dolinie w Wartburgu w początku XII. stulecia.  
\* \* \* W partyi Wenus wystąpi pna Wanda Roszkowska.  
Kapelmistrz: Henryk Jarecki. Reżyser: Julian Myszowski.  
Początek o g. 1/28, koniec po 10 wieczorem.



**PIELECKI I SKA**  
Lwów.

Dla Członków klubów i Oficerów anacany opust. — Magazyn broni, rowerów i przyborów uniformowych.

## M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wymiany

Lwów, ul. Jagiellońska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po cenach najkorzystniejszych.

## PROMESY

do ciągnięcia 15 lutego na

**3% losy kredytowe ziemskie l. em.**

Główna wygrana 90.000 koron

po 2 zł. wraz ze stemplem.

**Losy wiedeńskiej wystawy jubileuszowej**

do ciągnięcia 18 marca 1899

Główna wygrana 100.000 kor., 25.000 kor., 10.000 kor. itd.

po 50 ct.

Uskutecznią rewizję losów i innych papierów wartościowych, losowaniu podlegających, bezpłatnie i dostarczą nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Zlecenia z prowincyi wykonuje jak najrychlej, niepołączając żadnej zgoła prowizyi.

Na losy zakupione w tym kantorze, padły wygrane w kwotach złr. 50.000 i złr. 5.000.

Przy zamówieniach z prowincyi uprasza się o dołączenie 20 ct., na portoryum.

## Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów

polecamy

4 1/2% i 4% Listy zastawne Banku krajow.

4% Obligacje propinacyjne.

4% Pożyczka krajowa.

4% Obligacje kolejowe Banku krajowego.

## Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

## NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

**Mieszkanie** umeblowane i urządzone 5—6 pokoi z kuchnią, spiżarnią, pralkarnią etc. i z ogrodem, do wynajęcia przy ulicy Kurkowej 14.

Wielmożnemu Panu dr. Oskarowi Pilewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Zielonej 3., składam serdeczne podziękowanie za wyleczenie mej żony z ciężkiej słabości influencyi i zapalenia stawów. — Za trud i poświęcenie zasylam Ci Wielmożny Panie Doktorze, serdeczne „Bóg zapłać“.

Leon Brerel.

**Rękawiczki, Wachlarze, Kwiaty, Koronki** poleca najtaniej **Ferdynand Güttler** Lwów — Halicka 1. 20



## Żaden wielki krach!



tylko na silnej oparce podstawie, jesteśmy w stanie poniżej wymieniony garnitur ze srebra „Britania“, składający się z 56 sztuk, sprzedać każdemu za niesłychanie tanią cenę **6 złr. 60 ct.**

- 6 sztuk najlepszych noży stołowych „Britania“, z prawdziwą angielską klingą,
- 6 sztuk z amer. srebr. „Britania“ pat. widelców z jedynego kawałka,
- 6 sztuk łyżek stołowych z amer. srebra „Britania“,
- 12 sztuk łyżeczek do kawy z amer. srebrn. „Britania“,
- 1 sztuka łyżka do zupy z amer. srebra „Britania“,
- 1 sztuka łyżka do mleka z amer. srebra „Britania“,
- 2 sztuki kubki do jaj z amer. srebra „Britania“,
- 6 sztuk ang. podstawek pod serwisy „Britania“,
- 2 sztuki efektywnych lichtarzy stołowych,
- 1 czajnik,
- 1 „Britania“ rozsypywacz do cukru,
- 3 sztuki najlepszych nożyków do owoców z rączką porcelanową,
- 3 sztuki najlepszych widelców do owoców z porcelanową rączką,
- 6 sztuk podstawek „Victoria“,

56 sztuk razem **6 złr. 60 ct.**

Wszystkie powyżej wymienione 56 przedmiotów jesteśmy w stanie odstąpić za minimalną cenę **6 złr. 60 ct.** Srebro „Britania“ jest zupełnie białym metalem, który barwę srebra zatrzymuje pod gwarancją przez 25 lat. W celu udowodnienia najlepiej, że ten inzerat opiera się na rzeczywistości **prawdzie, podajemy następujące publiczne oświadczenie:**

W razie, gdyby przysłany srebrny garnitur „Britania“ był nieodpowiednim, zwrócimy bezwzględnie zapłaconą należność. Ktokolwiek tylko tego potrzebuje, niech sobie zamówi wyżej wymieniony wspaniały garnitur, który przedewszystkiem nadaje się jako

### podarek weselny i uroczystościowy

również dla hoteli, gospod i lepszych gospodarstw. Dostać można tylko

### w domu eksportowym Rix'a

dostawcy Stowarzyszenia domu nauczycieli itd., zaprotokołowana firma, istniejąca od 30 lat.

Wiedeń II/2, Praterstrasse 16.

Wysyła się za pobraniem lub za poprzednim wysłaniem pieniędzy. 239

Prawdziwe tylko z marką ochronną. Posiadamy liczne listy pochwalne.



Z powodu zdemolowania domu od 1 listopada 1898 I. Krugerstrasse 6. Filia: I. Fleischmarkt II i Griegengasse 9.

## W. Józef Neumann

zakład elektrotechniczny, koncesjonowane biuro instalacyjne, w Wiedniu, I. Krugerstrasse 6,

założone w r. 1888.

Zakładanie, przesyłka i sprzedaż telegrafów domowych i hotelowych, gromochrony i ich części składowe, telegrafów pożarowe, zakładanie telefonów, aparaty lekarskie, oświetlenie. 12

Zakładanie obwłowego oświetlenia sypialni i pokoiów mieszkalnych, piwnic, strychów, wychodków, schodów itd.

Stały element suchy „Ezquisit“.

Zabezpieczenia przeciw włamaniu i kradzieżom.

Katalogi darmo. Telefon 10.173 12

Celem położenia tani nadużyteiom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

## PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

- Naftula Toepfer, Trybunałska 12.
- Markus Adler, pl. Akademicki.
- Władysław Bukalski, Szepietkiego.
- E. Dracker, Gródecka.
- Wilhelm Cellerin, Wałowa 9.
- Józef Erlich, kawiarnia teatralna.
- Jakób Fried, Rynek.
- Ignacy Genzel, Kazimierzowska 11.
- Adolf Grünfeld, Janowska 7.
- Wilhelm Heilman, Kazimierzowska.
- Antoni Herold, Sykstuska 14.
- Józef Jankowski, Halicka.
- Adolf Kraus, Skarbowska 9.
- August Kostkiewicz, Wałowa 13.
- S. Lemel, Gródecka 54.
- Jan Ludwig, Krakowska 7.
- Jakób Löwenhek, Trybunałska 4.
- Michał Landes, Skarbowska 4.
- Jakób Landes, Halicka.
- Wojciech Łopaczynski, Gródecka 79.
- J. Nowożeniak, Kopernika 4.
- Karol Przybylski, Teatralna 13.
- S. Reich, Rynek 5.
- Restauracja Hotel warszawski.
- Edward Pietrzycki, Pańska 1. 17.
- M. Pomaranz, Rynek 7.
- Antoni Rudziński, rest. kol.
- Abraham Rothberg, Kazimierzowska.
- Herman Salzberg, Kotłaja.
- Osiat Schwarzer, Gródecka.
- D. Sonnenschein, róg Gródeckiej i Solarni.
- Szulim Stoff, Sobieskiego.
- S. B. Tenzer, p. Chorążczyzna.
- Teofil Tiehman, Dominikańska.
- J. Stelmachow, Chorążczyzna.
- Jan Wazny, Czarnieckiego.
- K. Wollisch, Gródecka.
- J. Zuckerman, Zimorowicza.
- Leonard Życzynski, Żybkiewicza.
- S. Zuckerman, Leona Sapiehy.
- Zimmet, Kazimierzowska.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego

u pp. Ozyasza Wixla i Syna ulica Bogusławskiego I. 12.

Telefon Nr. 6. 133

Skład piwa fiaskowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GOETZ, browar w Okocimie.

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu  
znana prawdziwa

## HERBATA ROSYJSKA

poleca HANDEL WŁADYSŁAWA 43

## ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskim.

|                                                     |      |
|-----------------------------------------------------|------|
| funt Familijnej bardzo dobrej                       | 1 40 |
| funt Melange de Moskau w oryg. opak., najlep.       | 2 50 |
| funt imperial cesarskiej w oryg. opakowaniu         | 3 50 |
| funt Okruchów z najlep. herbat kwiatowych           | 1 20 |
| Znakomita Kawa Ceylon franco 5 kl. do każdej stacyi | 9 —  |

Herbata z Brodów!

## Związek galic. kupców trzody chlewnej we Lwowie (ul. Sykstuska 37)

pośredniczy w sprzedaży nierogaczyn i udziela na większe partje zaliczki. Sprzedaje towar we Wiedniu i Pradze we własnym zarządzie bez pośrednictwa komisjonerów. 331

## Niklowanie i ostrzenie łyżew

wykonuje najtaniej

**KAROL DOMICZEK**

elektro-mechanik, Lwów, Sykstuska I. 23.

## Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Jarosławiu potrzebuje z wiosną b. r. około 1.000 sztuk drzewek do obsadzenia dróg następujących gatunków:

Klon, lipa, jaseń, kasztan, jarzębina i akacja. Wysokość drzewek 2—3 metry, grubość 3—6 centymetrów. Ceny należy podawać z transportem loco stacya Jarosław, a oferty wnosić do 20 lutego b. r.

Oferty na które do 14 dni zamówienie nie nastąpi, uważać należy jako nieuwzględnione. 520

Wyłączne na Austro-Węgry zastępstwo HERBATY w domu handlowego Sergjusza Wasilewicza

**PERŁOWA**

ma jedynie chrześcijańska firma w Krakowie „FORTUNA“, Sukienice I. 23. — Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą. 447

## ARBENZ' A szwajcarskie

brzytwy z wymiennymi klingami, są wstawione w całym świecie swą dobrocią, doskonałością i pewnością. Do nabycia pod zupełną gwarancją fabrykanta, w wszystkich składach Austro-Węgier. Należy uważać na markę **A. ARBENZ**, Jougne, (Lausanne). 2424

## Brzytwy Arbenz'a

po cenach fabrycznych sprzedaje

Pielecki i Ska Lwów, magazyn broni i rowerów.

Aptekarza Schneld'a

## HERBATA

na

## kaszel

## Proszek na katar

z Apteki pod wezwaniem św. Grzegorza

Wiedeń, V/2 Wimmergasse 33, sporządzane według lekarskiej recepty, działają zbawiennie na organy oddechowe, usuwając flegmę, łagodząc kaszel, chrypkę i zmniejszając łaskotanie w gardle. Proszek 50 ct, do tego należąca herbata 50 ct. Pocztą 20 ct. więcej na opakowanie (bez porta). Mniej niż 2 pakietów nie wysyła się pocztą.

Apteka pod wezwaniem St. Grzegorza

Wiedeń V/2 Wimmergasse 33

We Lwowie u Piotra Mikolascha, aptekarza i dra Ruckera. 4557

Należy uważać na markę ochronną i żądać tylko środków na kaszel z apteki pod wezwaniem St. Grzegorza.

Inzerat należy wyciąć i dotęczyć.

## Doniesienie.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że wysyłam **bezpośrednio z Moskwy** moją herbatę **tylko dwóm** Firmom w Austro-Węgrzech, a mianowicie:

1. Firmie „Fortuna“ w Krakowie, która ma wyłączenie na Austro-Węgry zastępstwo mojej Firmy.

2. Firmie **Dominik Iwanowski** we Lwowie wskutek specjalnej umowy. 489

**Sergiusz Wasilewicz PERŁOW** w Moskwie.

Nasi Czytelnicy mogą otrzymać **za 2 zł. 10 ct.**

z przesyłką pocztową za **2 zł. 46 ct.**

## 14 tomów dzieł następujących:

**Dziecię starego miasta**, przez J. I. Kraszewskiego (B. Bolesławite) ze wstępem J. L. Popławskiego, tom 1.

**Życie i zasługi Adama Mickiewicza**, przez dr. Feliksa Konecznego (z ilustracjami), tom 1.

**Pamiętniki kwestarza**, przez Ignacego Chodźkę ze wstępem dr. Piotra Chmielowskiego, tomów 2.

**Eryhor serdeczny i Jeden z wielu**, przez Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeża), tomów 2.

**Szkice z Anglii**, przez Ignacego Maciejowskiego (Sewera), tomów 2.

**Nowele z czasów oblężenia Paryża**, przez Alfonsa Daudeta, ze wstępem Ant. Potockiego, tom 1.

**Częstochowa w obrazach historycznych**, przez Ks. Wacława, Kapucyna (z ilustracjami), tom 1.

**Dziennik podróży i zdarzeń hrabiego Banińskiego na Syberyi, Azji i Afryce**, ze wstępem Antoniego Potockiego, tomów 4.

Adres: „Słowo Polskie“, Lwów, Chorążczyzna I. 17.

## NOWOŚĆ!

Stanisław Rossowski

## MOJA CÓRKA

Powieść

do nabycia w Administr. „Słowa“. Cena 1 50 ct.

## E. BREDT i Sp.

Fabryka maszyn, kotłów parowych, aparatów, kuźnia parowa, kotłarnia dla wyrobów żelaznych i miedzianych, odlewnia żelaza i metali

## W OTTYNII

(między Stanisławowem a Kołomyją)

zatrudnia 400 robotników

i poleca

na nadchodzący sezon swoją specyjalność:

**Kompletne urządzenia** gorzełni rolniczych fabryk spirytusu i drożdży.

**Rekonstrukcje** gorzełni dawniejszych systemów na najnowsze po cenach umiarkowanych.

Ilustracje i kosztorysy darmo i oplatnie.

Fabryka nasza urządziła ubiegłego roku 1898 następujące kompletne gorzełnie z aparatami kolumnowymi do ciągłego ruchu:

1. Dla Dyrekcji dóbr Andrzeja hr. Potockiego, Kamionka Strumiłowa.
2. „ „ „ Florentyny ks. Czartoryskiej, Nowe miasto.
3. „ Wp. Tadeusza Starzyńskiego, Derewnia, p. Turynka.
4. „ „ Koźmy Udryckiego, Mosty Wielkie.
5. „ Wp. Stefana z Lewandowskich-Lomnickiej, Leszczków p. Waręż.
6. „ u tejże w Sulimowie, p. Waręż.
7. „ Wp. Jana Leszczyńskiego, Borki male, p. Touste.
8. „ „ H. Głowackiego, Leśniowice, p. Białogóra.
9. „ „ S. Regenstreifa, fabrykę spirytusu i drożdży w Strupkowie, p. Ottynia.

Nadto dostarczyliśmy w ubiegłym roku 1898 pojedyncze części urządzenia gorzełnianego i wykonaliśmy większe i mniejsze rekonstrukcje gorzełni:

10. Dla Dyrekcji dóbr. Ed. hr. Zichy, Belezna, st. Mura-Keresztur (Węgry).
11. „ „ „ Juliusza hr. Ambrozy, Aranyag, st. Temes-Remete (Węgry).
12. „ „ „ firmy H. & Fr. Costiner, Corni, Rumunia.
13. „ Dyrekcji dóbr Eks. hr. Siemińskiego-Lewickiego, Chorostków.
14. „ Zarządu „ Eks. hr. Siemińskiego-Lewickiego, Zamek, p. Magierów.
15. „ Wp. Ig. Wachowicza, Trybuchowce, p. Pyszkowce.
16. „ Zarządu dóbr J. hr. Młodeckiego, Monasterzyska.
17. „ firmy Józef Thom i Syn (ze Lwowa) Słoboda.
18. „ „ Ph. Liebermann, Knihylin, p. Stanisławów.
19. „ „ J. Goldfeld, Tyśmienica.

W roku 1897 dostarczyliśmy dla ek. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, kompletne urządzenie dla wolnego magazynu spirytusowego (o trzech rezerwoarach łącznej objętości 12.000 hektol.) w Stanisławowie. 413



## Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.

**34 centów** pół kilo bezwonnego smalcu na paczki tylko w handlu **Leonarda Soleciego** we Lwowie, ul. Batorego 1. 2. 4941

**Wódka à la malaga** kura-cyjny szampanówka i zł. pocztą, dwie daszki poleca handel **Bodnara**. 203

### Tyki chmielowe

sosnowe, w ilości 46 kóp, poszukuje Zarząd dóbr **Jaryczów**. 320

**Drzewo opałowe** bukowe, suche, doskonałej miary, 4-metrowy sag 12 zł. 50 ct. z dostawą do domu. Na zamówienie liczone polana na składzie ul. Pełczyńska 5. Zamówienia: **Rubin Buchstab**, Krakowska 25, **Chajes**, Kopernika 5. 457

**Zarząd dóbr Brześciany** p. Rajtarowice ma na sprzedaż z obory zarodowej półkwi Oldenburgskiej 8 cielie odlatujących w wieku od 2 lat po cenie 40 ct. za kilogram żywej wagi. 478

**Kruchy z herbat** wyborowych 1/4 funta 35, 40, 50 ct. **Dominik Iwanowski**, Lwów, Trybunańska 1. 480

**Wyborna kawa** 1/2 kilo 75 ct., „Stryusz“ ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 493

**U Troczyńskiego** w pasażu Hausmana: pół kilo **Herbatników** 60 ct., „**Pomadek**“ 60 ct., „**Karmelkow**“ 40 ct., „**Czekoladek**“ 1 zł. Wyrób własny. 513

**Kupię używany** mały wózek węglarski na resorach i półszorki. **Ajencya dziennikowa**, pasaż Hausmana. 514

**Spodnie jelonkowe** Pritsches najlepszy krój angielski sportowy, okazująco bardzo tanio sprzedaje **Jakob Führer**, krawiec, Lwów, Trybunańska 10. 505

**Wiano a dobre**, materye wełniane, barchany, perkal, szyfony, chustki, poleca **Antonina Krtel**, ul. Fredry. 508

**Drzewo bukowe**, suche, piękne, sag 4-metrowy 13 zł. Zamówienia przyjmuje **handl. Z. Zdurowicza i Sp.** Lwów, Akademicka 6. 504

**Opiera koni** gniadych, do brze ujeżdżonych do sprzedania. Blizsza wiadomość ul. **Zygmuntowska** 10. 516

**Marmolada morelowa** starannej, domowej roboty, niezmierzana w smaku i zapachu. Do nabycia po cenie 1 zł. 20 ct. za kilogram netto, ul. **Zygmuntowska** 10. Wysyłka na prowincję za stosownem doliczeniem kosztów przesyłki i opakowania. 515

**Meble** używane garnitur salonowy, szafa duża i stół jadalny tanio do sprzedania. Ul. **Podlewskiego** 6, I. piętro. 441

### Interesy majątkowe i handlowe.

**W Sygnówce** jest na sprzedaż połowa realności, stanowiąca 1 dom, pole i ogród. Blizsza wiadomość u sekretarza gminy **Riekauera**. 510

**Poszukuję kupna** kamienicy z wolnymi latami w cenie 18 do 20 tysięcy. Pośrednictwo wyklucone. Zgłoszenia pod **H. K. Marcin Müller**, pl. **Halicki** 14, Lwów. (518)

### Mieszkania i sklepy.

#### a) Zaofiarowane.

**Parazo tanio** zaraz do najęcia 2 pokoje, nyzła, technia i przynależności. **Kiearowska** 5. 488

### Doniesienia różne.

**Kto jest zmuszony** wiktować się poza domem, temu polecam **Jadalnię Podlewskiego 3**, gdyż tam się wiktując żadnych dolegliwości żołądka nie doznawałem. 350 **Zygmunt Milewski**.

**Sztuczne zęby i szczyki** wykonuje atelier dentystryczno-techniczny **Weppera** w Stryju. 439

**Już wyszedł cennik** **nasion Jana Stachiewicza**, Lwów, **Teatralna** 1. 8. 519

### Posady i zajęcia.

#### a) Poszukiwane.

**Rzadców**, leśniczych, ogrodników, kucharzy, kluczników, panny służące oraz wszelką służbę poleca biuro **Werszyczynskiej**, Lwów, **Waloja** 13. 506

**Ogrodnik** żonaty, bezdzietny, w średnim wieku we wszelkich gatunkach ogrodniczych wydoskonalony, jako botanik znakomicie się zna na prowadzeniu jarzyn, szczyptu róż, kwiatów, drzew owocowych, jak na inspektach, zakładaniu i dekorowaniu, cieplarni, szklarni oraz jarzyn, mnożeniu kwiatów, poszukuje posady od 1 marca. Adres: **D. L.**, ogrodnik w Skwarzawie, poczta w miejscu, p.r. 502

**Inteligentna panna** mila w ohejsiu z dobrym piśmem z kaucją poszukuje posady w jakimkolwiek większym handlu chrześcijańskim. — Wiadomość w kantorze „Słowa Pol.“ w pasażu Hausmana. 517

**Młoda osoba** z ładnym polskiem i niemieckim piśmem poszukuje zajęcia piśmennego lub posady kasyerki, kaucya 50 zł., p.r. **Kazimiera** główna poczta. 512

**Technik** poszukuje zajęcia biurowego lub lekcyi. Adres: **M. R.** 1001 p.r. Lwów.

**Steinbach** kawaler poszukuje zajęcia w obszarach dworskich z naczyniem skarbowem. P.r. **Steinbach**, Lwów.

**Przyjmuje robotę** przepisywania i laterowania do domu. Wiadomość pod **J. L.** p.r. Lwów.

**Młodzieniec** z V. kl. gimn. i praktyką lasową, dobry rysownik poszukuje zajęcia bądź przy lasowości, bądź też przy innym odpowiednim fachu. **L. A. S.** p.r. Lwów.

**Leśniczy** z niższym egzaminem, mogący wykazać się chlubnymi świadectwami i długoletnią praktyką szuka posady. **Roman Lewicki**, Krzywotulę doine p. **Ottynia**.

**Mężczyzna** wszechstronnie wykształcony przyjmie zaraz czynność biurową lub nauczycielską. Zgłoszenia pod **F. M.** nadsyłać **M. Januszowi** ulica **Szumlańskiego** 10, Lwów.

**Zarządca-ekonom** z najlepszymi referencjami szuka posady w większym majątku **M. S.** p.r. **Lysiec** via **Stanisławów**.

**Ekonom** żonaty, lat 34, oheznany z rachunkami gorzelni poszukuje posady od 1 lutego ekonomu lub magazyniera. **P. Z.** **Zalanów** o. p. **Rohatyn**.

**Ogrodnik** żonaty, w sile wieku, praktycznie i teoretycznie wykształcony w kraju i zagranicą poszukuje posady w domach większych zaraz lub od 1 marca. Zgłoszenia: **Flora S. H.** p.r. główna poczta Lwów.

**Ogrodnik** żonaty, z dwojgiem dzieci, 34 lat, znający się dobrze na wszelkich gatunkach ogrodnictwa, z chlubnymi świadectwami poszukuje posady. **W. K.**, ogrodnik p.r. **Kurzano**.

**Pomocnik handlu ko-**rzennego, delikatosów i win, poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia p.r. „**W.** nr. 10“ Lwów.

**Młody człowiek** lat 21, inteligentny i uczelny poszukuje jakiegokolwiek zatrudnienia. Adres: **Ul. Hausnera** 15, parter drzwi nr. 1.

**Młody egzaminowany** nauczyciel gimnastyki poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia p.r. 75 **Drohobycz**.

**Osoba młoda**, wolna, inteligentna, prosi o zatrudnienie jako kasyerka w handlu. **M. F.** **Lwów-Podzamcze** p.r.

**Panna** z kaucją, poszukuje miejsca do handlu, biura dzienników, kasyerki itp. „**Marya** 500“ p.r. Lwów.

**Wdowa ciężko chora** z małym dzieckiem bez utrzymania prosi zakłady dobroczynne i osoby pojedyncze o wsparcie. **M. K.** droga **Wulecka** 1. 6

**Uczeń V. kl. gim.** poszukuje lekcyi albo jakiegokolwiek zajęcia. **K. H.** p.r. Lwów.

**Nauczycielka** z maturą, kwalifikacją i dłuższą praktyką przy szkole poszukuje lekcyi we Lwowie. Adres **J. W. Adm.** „**Słowa Pol.**“

**Obejmuje w zarząd kamienicę we Lwowie pod skromnymi warunkami**. Adres: **Metrapa** „**Słowo Polskie**“.

**Urzednik z kaucją** poszukuje posady w kraju lub zagranicą kasyera, kontrolora, magazyniera, likwidatora-kasyera w Tow. zaliczkowych, gdzie ma kilkoletnią rutynę. Adres: „**Ski** 500“ p.r. Lwów.

**PANIENKA** inteligentna poszukuje miejsca do handlu: z papierami, tutkami, biura dzienników i t. p. Wiad., ul. **Bartosza Głowackiego** 1. 4: w parterze.

**POLAK** z zaboru rosyjskiego zmuszony szukać chleba w Galicyi, poszukuje jakiegokolwiek pracy za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość w zarządzie dóbr **Kutkorz**.

#### b) Zaofiarowane.

**Adwokat dr. Leon Blum** w Stanisławowie poszukuje rutynowanego koncyplenta. 473

**Fabryka kwasu siarkowego** w Gorlicach szuka zaraz młodego, pilnego **ogrodnika**, któryby był zarazem portyerem. **Placa** 360 zł., mieszkanie, opał i światło. Warunki: znajomość czytania i pisania, wszelkich robót ogrodniczych, cieplarni i zakładania inspektów; trzeźwość i sumienność. Zna ogrodnika może mieć poboczny zarobek za sprzątanie w kancelaryi. 477

**Uczeń** z ukończoną 3 lub 4 klasą gimnazjalną lub realną znajdzie umieszczenie w kantorze **Bertolda Rüsel**, dom handlowy, Lwów, pl. **Dąbrowskiego** 4. 481

**Osoby** mające przystęp do lepszych domów mogą uzyskać dochód uboczny przez przyjęcie zastępstwa pierwszorzędnego **Towarzystwa ubezpieczeń** na życie. Zgłoszenia pod „**Ubooczny dochód**“ przyjmuje biuro dzienników **Pischna** we Lwowie. 512

**Poszukuje się** ekonomu do małego majątku, umiającego prowadzić ruch gorzelni i znającego się na chmielarni. Blizsza wiadomość **Podmojsze** p. **Niżankowice**. Świadectwa w odpisie maja być przesłane. — Miejsce można objąć w każdej chwili. 507

**Adw. dr. Mosler** w Czortkowie poszukuje koncyplenta. 501

**Dr. Ludwik Grzybowski**, adwokat w Czortkowie poszukuje rutynowanego koncyplenta. 508

### Wychowanie i nauka.

**Stuchacz** 3 roku seminarium nauczycielskiego szuka lekcyi. **A. B.** p.r. **Lwów-Podzamcze**.

**Uczeń prywatny IV. klasy** gimnazjalnej poszukuje lekcyi na prowincyi lub odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia **Red.** „**Słowa Pol.**“

**Akademik** zdolny matematyk i filolog poszukuje lekcyi we Lwowie. Wiadomość **B. W.** „**Słowo Polskie**“.

**Uczeń VI. klasy** gimn. sam się utrzymujący poszukuje lekcyi we Lwowie. Wiadomość **W. W.** „**Słowo Polskie**“.

**Osoba młoda** poszukuje miejsca lektorki, towarzyski wreszcie bony, włada językiem polskim i niemieckim „**Eleonora**“, p.r. główna poczta.

**Dr. G. Schmidt**, lekarza sztabowego i fizyka stynny

### OLEJEK SŁUCHOWY

usuwa czasową głuchotę, wyciek z uszu, szum w uszach i przetyplony słuch, nawet w wypadkach zadawnienia.

Do nabycia po 2 zł. za daszkę wraz ze sposobem użycia jedynie w aptece **PIOTRA MIKOLASCHA** WE LWOWIE. 4432

„**Syriusz**“ pół kl. tylko 65 centów niezrównanej dobroci kawa aromatyczna równająca się najlepszym gatunkom do nabycia jedynie w handlu **Leonarda Soleciego**, we Lwowie, ulica **Batorego** 2. Poczta wysyła sie odwrotnie i franco. 4940

### Wózek

węgierski tanto do sprzedania. **Ul. Kopernika** 1. 3.

**Herbatę** znakomitej dobroci, poleca handel **Wohla**, Lwów, pasaż **Hausmana**. 16

### Margiel nawozowy

w stanie proszku o bardzo wysokiej zawartości wapna (anal. 64% CaCO<sub>3</sub>) odpowiadając do 1/3 1899 wagonami po 12 zł. za 10.000 kg. loco stacya **Proszowa** (za **Tarnopolem**) na wagonie. Wagon na 3—4 morgi. Należytość z góry. Próbkę odwrotną pocztą. **Włodz. Olesków** w **Proszowej**, p. **Baworów**. 309

### Najmodniejsze fasony

sukien damskich po bardzo niskich cenach wykonuje pracownia **Jadwigi**, Lwów, ul. **Jagiellońska** 8, I. p.

### S. MOTYLEWSKI i KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac **Maryacki** 1. 6. (obok hotelu **Francuskiego**) polecają:

**Koszule męskie** po 1-90, 2-25 do 3.

**Koszule męskie** z kołnierzami i manszetami przyszytymi po 2-85 do 3-50.

**Kolnierze** po 20 ct., manszety po 35.

**Bielizna wełniana** jak koszule, spodnie, kaftanki od 1-20 za sztukę.

**Kamizelki do polowania** z rękawami, wełniane, włóczkowe i irehowe od 3-50 za sztukę.

**Skarpetki i pończochy** miękkie wełniane, niciane, i fildecosse od 20 ct. za parę.

**Haweloki i Bundy** angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.

**Plaszcze gumowe** izwyczajne palta (tylko najnowszy krój) od 12 zł. za sztukę.

**Koce angielskie** gładkie i imitacja tygrysiej skóry do okrywania łóżek i nóg od 7 zł. 15

**Parasole angielskie** i krajowego wyrobu od 2 zł. za sztukę.

**Woda kolońska** i perfumy francuska i angielska

**Wyroby ze skóry** jak portfale, torby, kuflary, torby na akta, szkatulki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.

**Czapki** najrozmaitszych form do podróży i polowania od 1 zł. począwszy

**Rokawiczki** tylko angielskie jak gładkie, irehowe, losiowe, niciane, jedwabne, wełniane i futrzane.

**Buciki męskie** robione według najświeższych form jak lakiery, szewro, z cieplej skóry, czarne i złote

**Kalosze rosyjskie** (peetersburgskie) i amerykańskie całkiem cienkie we wszystkich fasonach.

**Kapelusze i cylindry** **Habiga** i angielskie do pory roku, co sezonu świeży fason.

**Krawaty** we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę **Cenniki** na żądanie franco.

**Ostrzeżenie!** Przez innych ogłaszane 56 sztuk zastawy mniejszej wartości, kosztują u mnie tylko zł. 450 — jednak nie mogą ich polecić.

## Wielki krach!



Nowy York i Londyn nie oszczędziły i starego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych widzieli się zmuszoną wyprzedzić cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upelnomocniony to uskutecznić. Wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 wideleców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochlelka z ameryk. patent. srebra,
- 2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielsk. spodków **Viktoria**,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko,
- 1 rozsyrywacz cukru,

41 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 41 przedmioty kosztowały, dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

### Żadnym oszukaństwem,

zobowiązuję się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

**podarunek ślubny i okolicznościowy** jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

**A. HIRSCHBERG'S**  
Hauptagentur der vereinigten amerik. Patent Silberwaarenfabriken

Wien II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

**Proszek do czyszczenia 10 ct.**

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z piśm uznania:

Posyłkę otrzymałem, jestem z niej bardzo zadowolony. **Gaard (Węgry)**, 1 września 1898.

**Hr. C. Chotek-Gudenus.**

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona. **Krystynopol, Galicya.**

**Siostra Joanna**, przełożona Tow. **N. P. Maryl.**

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.

**Lubaczów, Galicya.**

**Babic, kapitan.**

## Bank dla ubezpieczeń i przemysłu

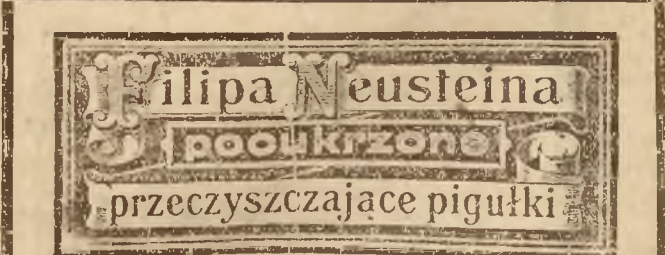
Lwów, ul. **Chorążczyzny** 17.

(dom naftowy), gdzie **Słowo Polskie**.

**1. Udziela pożyczki wekslowe i hipoteczne.**

**2. Przyjmuje wkładki na książeczki i oprocentowuje je po 5 pr. od sta.**

**3. Zastępuje w przyjmowaniu wszelkich ubezpieczeń Krakowskiego Towarz. wzajemnych ubezpieczeń.** 94



slawne od dawna i przez znakomitych lekarzy polecane

jako lekko oczyszczający i rozwalniający środek, nie przeszkadzając trawieniu, i są zupełnie nieszkodliwe. Stodczyz tych pigulek sprawia, że je nawet dzieci chętnie zazywają.

Pudeleczek z 15 pigulkami kosztuje 15 ct., rolka z 30 pigulkami, zawierająca 120 pigulek kosztuje tylko 1 złr. w. a. 18



**Należy żądać „Filipa Neustejna”** oczyszczających pigulek. Prawdziwe są tylko wtenczas, gdy każde pudełko ma na spodzie naszą protokołowaną markę „św. Leopolda” wyciśniętą czerwono-czarnym drukiem. Nasze protokołowane pudełko, wskazówki użycia i opakowania muszą być opatrzone naszym podpisem „**Filip Neustejn, aptekarz**“.

### Apteka FILIPA NEUSTEJNA

pod „św. Leopoldem“, **Wiedoi I.**, **Plankangasse** 6.

**Skład** we Lwowie u **Piotra Mikolascha** i we wszystkich aptekach.



**ORIENTALINA puder w płynie**

nadaje twarzy piękną i przyjemną białosć, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

**Balsam de Mecca**

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości. Cena 4 zł.

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów: (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 3., Hallicka 1. 11., Kraków: Sukiennice 1. 20., Czerwińce: Rynek 1. 2., Przemyśl: Franciszkańska 1. 24

**Palcie tutki Niemojowskiego**

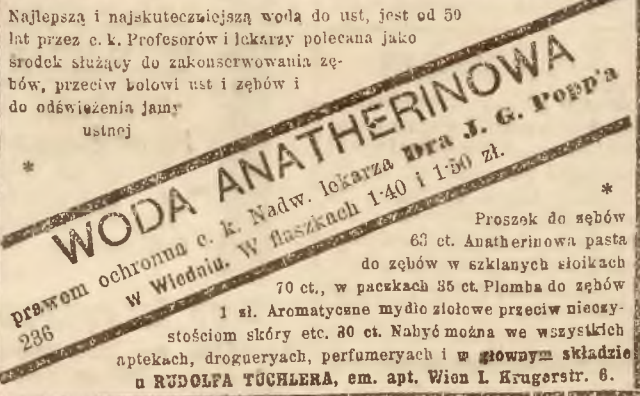
wszędzie do nabycia.

**Patenty na wynalazki**

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 2724 inżynier K. Ossowski Międzynarodowe biuro patentowe w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

**Nowo urządzona Drukarnia artystyczna Stanisława Kosowskiego**

we Lwowie ulica Akademicka 1. 16 zaopatrzona w najnowsze maszyny pospieszne i wielki wybór czcionek polskich, ruskich i niemieckich, poleca się także w tym względzie P. T. Publiczności. Drukarnia wykonuje dzieła, broszury, czasopisma, cenniki, katalogi, ogłoszenia, rachunki, faktury itp.



**Używajcie na śniadanie** **Owsiane Kakao** **Koestlin** **HOHENLOHE-GO** **Makę owsianą.** **L. KOESTLIN, Bregenz.**

Z powodu bałamutnych ogłoszeń Firmy krakowskiej „Fortuna” widzę się zmuszonym zawiadomić P. T. Publiczność, że ja także bezpośrednio z Moskwy sprowadzam herbatę z domu handlowego **Sergiusz Wasilewicz**

**PERŁOW** co mogę udowodnić fakturami i że sprzedaję takową po tych samych cenach, co firma „Fortuna”. Zamówienia z prowincji od 2 funtów poczynawszy, wysyłam franco, przy odbiorze 5 funt. daję 5% opustu **DOMINIK IWANOWSKI**, hurtowny skład herbaty S. W. PERŁOWA, Lwów, Trybunańska 1. 1. (471)

**Wino stołowe** bardzo dobre litr 45 ct., koniak francuski stary, butelka od 2-50 zł. Nadzwyczajnej dobroci miód ze smakiem malinowym butelka 60 ct., także na miarę 1/4 litr. 18 ct. poleca handel pod „Palmą” **Z. Zadurawicza i Spółki**, Lwów, Akademicka 6. 383

**H. OCHMANN i Spółka.**

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż otrzymawszy zastępstwo na Galicję i Bukowinę firmy:

**Ogólne Towarzystwo Elektryczne (A. E. G.)**

(Allgemeine Electricitäts-Gesellschaft) — względnie

**REUTER & Co w Wiedniu**

otworzyliśmy we Lwowie w domu Naftowym (ulica Chorażczyzna)

**BIURO TECHNICZNE**

które skutecznie będzie wszelkie roboty, wchodzące w zakres elektrotechniki, jako to: budowa tramwai, stacyj elektrycznych, kompletne urządzenia oświetlenia, podział i przenoszenie siły na odległość itp.

Na żądanie służyć będziemy bezpłatnie konsultoryjami.

509



**Biuro pośrednictwa i kantonu służbowy Zagorskiej Lwów, Chorażczyzna 7.** poleca rządcom, ekonomów, ogrodników, lokajów, stróżów, i wszelką doborową męską i żeńską służbę. 459

**O. GARFUNKLA**

przy ul. Sykstuskiej 1. 2. zaopatrzonym we wszelkie **delikatesy i aparaty automatyczne** podają przekąski ciepłe i zimne po najniższych cenach. 4286

Pierwsza kraj. parowa fabryka czekolady, cukrów deserowych i biskwitów angielskich.

**H. TRETERA**

założona w r. 1882, przy placu Maryackim 1. 7. (róg ul. Kopernika), poleca swe znakomite wyroby, odznaczone złotym medalem na powszechnej wystawie krajowej we Lwowie. 1/2 klg. cukrów najwyborniejszych mieszanych złr. 1-20 1/2 klg. biskwitów angielskich i herbatników złr. 1-00 Kakao odłuszczone, proszkowane paczka 40 i 75 ct. Czekolada w tabliczkach po 5, 12, 25 ct. i wyżej. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Przestrzega się Szanowną Publiczność przed sprowadzaną tandetą i lichymi naśladownictwami. 369

**Ważne dla każdego gospodarstwa!**

Butami depce się każdą podłogę lakierowaną, dlatego też lakier ten musi być trwały. Kto oszczędza na lakierze do lakierowania podłogi przeznaczonym, ten wyrzuca swój grosz. Znaną rzeczą jest, że glazura bursztynowa, **Krzysztofa Schramma** do podłóg, właściciela fabryk lakieru we Wiedniu, Berlinie i w Offenbach nad Menem, jest najlepsza.

**Krzysztofa Schramma** glazura bursztynowa w pudełkach jednokilowych, przewyższa wszystkie wyroby konkurencyjne.

**Krzysztofa Schramma** glazura bursztynowa jest co do trwałości, połysku i wytrzymałości, niezrównana.

**Krzysztofa Schramma** glazura bursztynowa wysycha w sześciu godzinach.

**Krzysztofa Schramma** glazura bursztynowa jest wydatniejszą od wszelkich wyrobów konkurencyjnych. Jedna puszka wystarcza na 16 mtr. kw.

**Krzysztofa Schramma** glazura bursztynowa wytrzymałością swą wzbudza u każdej gospodyni podziwienie. Po latach nawet zachowuje glazura ta piękny połysk i niewyciera się.

**Główny skład fabryczny**

dla Lwowa i Galicji: Droguerya Henryka Blumenfelda we Lwowie, ul. Żółkiewska 1. 6, gdzie i wszystkie inne wyroby firmy **Schramm** jak: **pokosty, lakiery, farby** itd. otrzymać można.

**Ostrożność przy zakupie!** Każda puszka zaopatrzona, być musi napisem firmy „Christof Schramm”. 125a

**Panie wiedeńskie zawdzięczają swą piękność**

w pierwszym rzędzie użyciu najprzejmniejszej, najskuteczniejszej i **najslawniejszej**

**Oryginalnej pasty Pompadour** wynalezionej przez sp. dr. m. A. RIXA. Ten środek piękności sprawia przy użyciu żywą, świeżą cerę, oświecającą, piękny **teint** bez zmarszczek, aż do najpóźniejszej starości, usuwa podgwarancję (w przeciwnym razie zwraca się pieniądze), piegi, plamy wątrobiane, ślady po ospie, czerwoność, wszystkie nieczystości skóry, zastawiają ją w użyciu już od 40 lat członkowie rodzin panujących, artystów itd., co stwierdzają świadectwa i listy dziękczynne. Dowodem dobroci i nieszkodliwości tego środka jest **40-letni** przeciąg czasu, w którym to tyście tego rodzaju środków powstały i znikły. Cena za tygiel na 6 miesięcy 1 zł. 50 ct. **tutki na próbę za sztukę 50 ct.**

**Mleko Pompadour**

pokrywa skórę natychmiast mleczną białoscią i pozostaje na twarzy nawet po zmyciu. Flakon oryginalny 1 zł. 50 ct. Mydło Pompadour różowe, 30 ct. Puder Pompadour różowy, kremowy, biały 1-25 zł. — Należy się zwrócić z zupełnem zaufaniem do **Wilhelmina Rix**, wdowy i Synów (Anton Rix & Bruder), którzy jedynie wytapiają prawdziwe preparaty dra Rixa. **Wiedeń, Praterstrasse 16.** Przy zakupie należy przyjmować tylko opłombowane pakiety. 4679 **We Lwowie do nabycia u Zygmunta Ruckera.**

**GŁÓWNY SKŁAD DLA LWOWA****LIKIERÓW**

Fabryki c. k. uprzyw. Towarz. akcyjnego w Schönriesen (CZECHY) daleko lepszych i znacznie tańszych, niż likiery francuskie, znajduje się

w Handlu WIN

**MAKSA WIXLA i Syna, ul. Krakowska 1. 14.**

**SPECYALNOŚCI:** Getreidekimmel, Kaiserbirnenliqueur, Alter Korn i t. d. w butelkach kamiennych nader ozdobnych

Tamże są do nabycia **W I N** 109

austryjskich, węgierskich i zagranicznych, pod gwarancją czystych i doborowej jakości, jakoteż **szampany i koniaki** pierwszorzędných firm francuskich.

Szczególnie polecenia godne są nasze

**stare wina hegelawskie i tokaje kuracyjne**

powszechnie polecane przez pp. lekarzy dla chorych i rekonwalescentów, a leżące w piwnicach naszych po części jeszcze od założenia firmy, t. j. od roku 1860.

**Bezpłatna dostawa do domu. — Cenniki bezpłatnie.**

Zwracamy uwagę Szan. P. T. Publiczności na naszą specjalną

**Winiarnię**

nowo urządzoną z wielkim komfortem, gdzie oprócz wyszynku win wybornych i czystych, sprzedajemy także po cenie kosztów zimne przekąski jakoto: prawdziwą praską szynkę wprost sprowadzoną, pstragi w oliwie itp.

Z głębokim szacunkiem

**Maks Wixel i Syn.**